# Słowo Ludu

Nakład: 153.116

Cena 1 zł

ROK XXVI
nr 342 (8764)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, 8 GRUDNIA 1974 R.


## ZE ŚWIATA – W SKRÓCIE

### Akcja palestyńska w Izraelu

KAIR. Sobotnia prasa kairska podała, powołując się na informacje palestyńskiej agencji prasowej WAFA, że grupy partyzantów palestyńskich działające na terenie Izraela dokonały w piątek ataku na obiekty w górnej Galilei, w rejonie osiedla Rosz Hanikra. Do tego rejonu zostały skierowane znaczne siły izraelskie.

### Rozmowy Schmidta w USA

WASZYNGTON. Jak głosi opublikowany przez Biały Dom wspólny komunikat amerykańsko-zachodnioniemiecki, rozmowy prezydenta USA z kanclerzem RFN dotyczyły szerokiego kręgu problemów, obejmujących kwestie międzynarodowe i gospodarcze, polityczną, wojskową oraz stosunki Wschód — Zachód. Prezydent USA i kanclerz RFN potwierdzili swą wolę współdziałania w procesie rozładowania napięcia i rozszerzenia współpracy między Wschodem a Zachodem. Gerald Ford dokonał przeglądu rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych w świetle jego spotkania z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem we Władywostoku.

### ONZ ponownie potępia Izrael

NOWY JORK. Specjalna komisja polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ uchwaliła w piątek wieczorem 91 głosami przeciwko 5 i przy 18 wstrzymujących się, rezolucję wzywającą Izrael do natychmiastowego zaprzestania wojskowych ataków na obozy uchodźców palestyńskich i umożliwienia im powrotu do ojczyzny.

Rezolucja komitetu specjalnego zostanie przedłożona Zgromadzeniu Ogólnemu do akceptacji.

ZE ŚWIATA – W SKRÓCIE

# Kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii

WCZORAJ w radomskim „Walterze" i „Radoskórze" oraz w kieleckiej „Iskrze" odbyły się pierwsze etapy zakładowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR. Podczas obrad delegaci zapoznani zostali z materiałami dotyczącymi dorobku zakładowych organizacji PZPR w dziedzinie pracy politycznej i ideowo-wychowawczej oraz działalności gospodarczej. Ponadto przedstawione zostały projekty programu pracy zakładowych organizacji partyjnych na lata najbliższe.

Wszystkie materiały z pierwszego etapu konferencji oraz propozycje do nowych władz partyjnych zostaną przedstawione w najbliższych dniach pod szeroką konsultację we wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych tych zakładów.

W obradach konferencji uczestniczyli członkowie egzekutywy KW PZPR: w „Walterze" wojewoda kielecki, A. POŁOWNIAK i I sekretarz KM PZPR Z. KWIECIŃSKI; w „Radoskórze" sekretarz KW PZPR, B. DANEK a w „Iskrze" komendant wojewódzki MO, A. BORYSIEWICZ.

BEZ REKLAMACJI

Prawie połowa zatrudnionych w Zakładach Metalowych im. Gen. „Waltera" w Radomiu legitymuje się wykształceniem wyższym od podstawowego. Aktualnie prawie 800 osób uzupełnia wykształcenie; m. in. w Przyzakładowej Zasadniczej Szkole Zawodowej.

W zakładach przykłada się też uwagę do spraw socjalnych. — Jeszcze przed 3 laty ubrania wieszano na gwoździach, a dziś myśli się o oddzielnych szafkach na odzież roboczą i domową. We wspomnianym okresie zorganizowano 7 zakładowych jadalni, 7 punktów sprzedaży, wygospodarowano ponad 3 tys. m kwadra-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Tow. A. Zarajczyk na uroczystej akademii

# 100-lecie kieleckich „Marmurów"

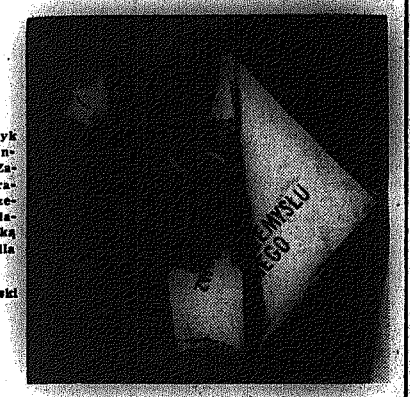

A. Zarajczyk dekoruje sztandar Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny".

Fot. A. Pęczalski

Pod hasłem „Niech żyje górniczy stan" odbyła się wczoraj w Kielcach uroczysta akademia z okazji niezwykłego jubileuszu — 100-lecia kieleckich „Marmurów" i tradycyjnej Barbórki. Salę teatralną WDK wypełnili pracownicy Kieleckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszyw, tzw. biali górnicy, którzy serdecznie powitali przybyłych na ich uroczystość I sekretarza KW PZPR — **Aleksandra Zarajczyka**, przewodniczącego WRZZ — **Henryka Sobonia** i wicewojewodę kieleckiego — **Tadeusza Błoniarczyka**.

Akademię otworzył przew. Rady Zakładowej KPPK — **Kazimierz Białek**.

Dorobek i dalsze perspektywy rozwoju przedsiębiorstwa przedstawił dyrektor inż. **Alojzy Doniec**, który też na ręce I sekretarza KW PZPR złożył meldunek o wykonaniu przez załogę tegorocznych zadań i dodatkowej produkcji 90 tys. ton kruszywa i 37 tys. ton piasku o łącznej wartości 8,5 mln zł.

Gorącymi oklaskami przyjęli górnicy wystąpienie tow. Aleksandra Zarajczyka, który mówiąc o wspaniałych wynikach załogi KPPK, wspomniał też o ludziach, którzy niegdyś w ciężkich i prymitywnych warunkach tworzyli z marmurów i surowego kamienia wapiennego dzieła sztuki kamieniarskiej. To dzięki nim — podkreślił mówca — nasz region słynie z marmurów na całym niemal świecie.

I sekretarz KW PZPR w imieniu władz wojewódzkich i własnym złożył podziękowanie całej załodze KPPK za trud i wysiłek w realizacji tegorocznych zadań. Przyjmijcie drodzy towarzysze — powiedział tow. Zarajczyk — dla was i waszych rodzin, dla pra-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Sportowcy XXX-lecia

**Najlepsi sportowcy XXX-lecia Kielecczyzny przed spotkaniem z mieszkańcami Kielc zostali przyjęci przez I sekretarza KW PZPR — Aleksandra Zarajczyka i wojewodę kieleckiego — Antoniego Polowniaka. Na zdjęciu: I sekretarz KW PZPR — A. Zarajczyk dekoruje Leszka Dregosza Medalem XXX-lecia PRL. (Obszerna informacja — na str. 3).**

Fot. Z. Jonko

## Z pobytu delegacji z Winnicy

# Owocne spotkania i rozmowy

Wczoraj opuściła Kielce 4-osobowa delegacja z zaprzyjaźnionego obwodu winnickiego, na czele której stał członek egzekutywy Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy, I sekretarz Komitetu Miejskiego KPU w Winnicy — **Arkadij Pietrowicz Niechajewskij**. Podczas kilkudniowego pobytu przyjaciele z Winnicy odbyli wiele spotkań w Kielcach i Radomiu, podczas których wymieniono doświadczenia na temat pracy organizacji partyjnych, działalności organów państwowych, budownictwa mieszkaniowego itp.

Na zakończenie pobytu odbyło się spotkanie członków delegacji z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR — **Aleksandrem Zarajczykiem** i członkami Sekretariatu KW. Uczestniczył w nim także wojewoda kielecki — **Antoni Polowniak**. Na spotkaniu delegacja winnicka podzieliła się wrażeniami z pobytu w naszym województwie, wyrażając zadowolenie z przeprowadzonych rozmów.

(kae)

## MAGAZYN NIEDZIELNY

*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

# Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

## Nowy rurociąg—więcej ropy naftowej z ZSRR do Polski

6 bm. przybyła do Warszawy radziecka delegacja rządowa z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów — Mikołajem Bajbakowem.

Na dworcu delegację radziecką powitali: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania Mieczysław Jagielski, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski oraz członkowie kierownictwa Komisji Planowania.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłotowicz.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## E. Gierek przyjął M. Bajbakowa

7 bm. I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek w obecności prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza przyjął w Komitecie Centralnym PZPR przebywającego w Polsce na czele radzieckiej delegacji rządowej zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów, Mikołaja Bajbakowa.

Rozmowa dotyczyła węzłowych problemów współpracy gospodarczej między Polską a ZSRR oraz perspektyw jej wszechstronnego rozwoju.

(PAP)

# Zakończenie radziecko-francuskiego spotkania na szczycie

PARYŻ PAP. Jak pisze korespondent PAP, Robert Bielecki, w sobotę 7 grudnia, w ostatnim dniu wizyty sekretarza generalnego KC KPZR, LEONIDA BREŻNIEWA, we Francji, w godzinnym spotkaniu, które rozpoczęło się w zamku Rambouillet o godz. 11.30, uczestniczyli obok Leonida Breżniewa i VALEREGO GISCARDA D'ESTAINGA także ministrowie spraw zagranicznych. Andriej Gromyko i Jean Sauvagnargues. Spotkanie poświęcone było opracowaniu ostatecznego komunikatu końcowego — zwłaszcza w partiach dotyczących zwołania ostatniej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Po zakończeniu spotkania z szefem państwa francuskiego, Leonid Breżniew przybył na lotnisko Orly, skąd o godz. 13.45 udał się w drogę powrotną do kraju. Na lotnisku udekorowanym flagami ZSRR i Francji żegnali L. Breżniewa Valery Giscard d'Estaing oraz członkowie rządu francuskiego. Kompanii honorowej prezentowała broń, a orkiestra odegrała hymny obydwu państw. Przywódcy francuscy serdecznie pożegnali L. Breżniewa, życząc mu szczęśliwej drogi. Wraz z sekretarzem generalnym KC KPZR udali się w drogę powrotną do kraju minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, minister handlu zagranicznego, Nikołaj Patoliczew oraz inne osobistości.

Przed odlotem Leonid Breżniew oświadczył dziennikarzom zgromadzonym na lotnisku, że rozmowy w Rambouillet stanowią nowy impuls dla rozwoju stosunków radziecko-francuskich w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Jestem bardzo zadowolony ze swej wizyty — podkreślił L. Breżniew — jechaliśmy tutaj z dobrymi uczuciami i odjeżdżamy w pełni zadowoleni. Osiągnięta została zgodność w wielu zagadnieniach. L. Breżniew oświadczył również, że prezydent Francji przyjął zaproszenie do odwiedzenia Związku Radzieckiego i zamierza udać się tam w przyszłym roku.

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew (z lewej) odbył 6 bm. w Paryżu rozmowę z sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej, Georgesem Marchais.

CAF — Unifax — telefoto

## NASZ serwis

### DBAJĄ O MIESZKANIA

STARACHOWICE. Miejscowa spółdzielnia Mieszkaniowa zwyciężyła w konkursie wojewódzkim na najlepszą gospodarkę zasobami mieszkaniowymi. Jest w tym duża zasługa ludzi z brygad spółdzielczego zakładu budowlano-remontowego, który zajmuje się remontami mieszkań i utrzymaniem otoczenia bloków.

(mk)

### IZBA PAMIĘCI

SUCHEDNIÓW. W Fabryce Urządzeń Transportowych powstaje w zakładowym klubie „Raczek" interesująca ekspozycja. Scenariusz tej stałej wystawy obejmuje eksponaty z historii suchedniowskiej fabryki, która zaczęła się od staszicowskich „tryszerek". W „Izbie tradycji" zgromadzone zostaną wyroby, dokumenty, zdjęcia. Będzie to znakomita pomoc dla młodych pracowników, którzy będą mogli poznać historię, teraźniejszość i perspektywy swojego zakładu.

(BAP)

### NOWA PRZYCHODNIA ZDROWIA

STARACHOWICE. Wczoraj otwarto tu Rejonową Przychodnię Lekarską. Wybudowano ją i wyposażono kosztem 4,5 mln zł, pochodzących ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Wiele prac budowlanych wykonali też mieszkańcy w czynach społecznych. Dwie kolejne przychodnie otrzyma społeczeństwo Skarszewa i Koniecpola jeszcze w tym roku. Aktualnie na Kielecczyźnie budowanych jest 18 nowych ośrodków zdrowia z NFOZ. Warto dodać, że Starachowice wykonały tegoroczny plan zbiórki na NFOZ, przekazując na ten szlachetny cel 3,6 mln zł.

(ber)

### OLEJKI ETERYCZNE Z PIŃCZOWA

PIŃCZOW. Zakończyły się żniwa w woj. kieleckim. Najwięcej ziół (ponad 900 ton) zakupił „Herbapol" w Pińczowie w zakładzie tym z pewnych gatunków m. in. mięty wytwarza się olejki eteryczne dla przemysłu farmaceutycznego, spożywczego i chemicznego. W okresie zimowym produkować się będzie olejki z goździk ozmy i jodły.

Zakłady „Herbapol" w Pińczowie kontynuują zlecenia o 2.000 ton/rok.

### „OBLEJESZ" — UCZ SIĘ

OSTROWIEC. W Hucie im. M. Nowotki poddano egzaminowi ze znajomości przepisów bhp wszystkich mistrzów. Połowa zdających „oblała" bohapowski egzamin. Zorganizowano więc dla nich kurs, po zakończeniu którego odbędzie się znowu sprawdzenie wiadomości z tej ważnej dziedziny. Podobna metoda zastosowana została wobec ludzi z Sandomierza, wytwarzających „zabrzęty śmierci".

### OBWODNICA W SANDOMIERZU

SANDOMIERZ. Drogowcy zakończyli budowę obwodnicy w Sandomierzu. Jest ona ważnym węzłem komunikacyjnym, łączącym drogi biegnące z Lublina, Rzeszowa, Krakowa i Kielc. Obwodnica pozwala na wyeliminowanie ruchu pojazdów ciężkich z sandomierskiej starówki.

W toku robót przy budowie obwodnicy, na szosie Zawichost – Sandomierz zlikwidowano „zabrzęty śmierci".

NASZ serwis

## DO KOŃCA ROKU tylko 23 dni

### Wykonanie planu rocznego —prezentem barbórkowym z Zębca

W starachowickim ZDK odbyła się akademia barbórkowa górników z Zakładów Górniczo - Metalowych w Zębcu. Przebiegła ona w szczególnie uroczystym nastroju, jako że górnicy „Zębca" zameldowali na niej o wykonaniu zadań rocznych, w tym również z nadwyżką 2,5 mln złotych zobowiązań podjętych dla uczczenia XXX-lecia Polski Ludowej. Dodatkową produkcją obejmuje m. in. ponad 6 tysięcy bębnów do pralek automatycznych „polar", 10 tys. ton piasku otaczanego, 10 tys. m kw. sit przemysłowych i dużych ilości piasku formierskiego. Załoga „Zębca" wyprodukuje do końca grudnia wyroby wartości około 100 mln złotych.

Podczas akademii, wielu zasłużonych górników otrzymało odznaczenia państwowe, medale XXX-lecia i odznaki „Za zasługi dla Kielecczyz-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## W Addis Abebie

Po serii zamachów bombowych w Addis Abebie w mieście podjęto nadzwyczajne środki ostrożności. Ulice patrolowane są przez wojsko, a w różnych punktach miasta stale wzmożone posterunki.

CAF — Unifax — telefoto

# Załoga „Sojuza-16" przygotowuje się do powrotu na Ziemię

MOSKWA PAP. — Statek kosmiczny „Sojuz-16" kontynuuje lot.

Podczas 68 i 69 okrążenia kosmonauci fotografowali panoramę dziennego horyzontu w świetle spolaryzowanym na przestrzeni ok. 30 tys. km. W celu sprawdzenia w warunkach prawdziwego lotu kosmicznego podstawowych elementów aparatury, która zostanie zastosowana w eksperymencie „sztuczne zaćmienie Słońca", podczas wspólnego lotu amerykańsko - radzieckiego, kosmonauci fotografowali wybrany odcinek sklepienia niebieskiego.

Załoga statku rozpoczęła przygotowania do powrotu na Ziemię. Przeprowadzane są próby systemów sterowania, zasilania, przygotowywane do przewozu na ziemię materiałów badań naukowych.

## W poniedziałkowym „Słowie Ludu"

„Gdy w kompanii handlowców podjąć temat samoobsługi, wszyscy wpadają w popłoch. Wszystko, byle nie ona. I nic tu nie pomagają argumenty, że przecież na całym świecie ta forma sprzedaży święci uzasadnione tryumfy..." (z art. Jadwigi Karolczak pt. „NOS DO TABAKIERY?").

Prócz tego interesujący artykuł pt. „ZDROWIE I OŚWIATA 1975 R", recenzja filmowa, nasze propozycje co warto przeczytać w tygodnikach oraz obszerny serwis aktualności z kraju i ze świata.

# Kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

towych powierzchni na umywalnie, pokoje higieniczne. Przekazano stołówkę, modernizuje się domy wczasowe w Sielpi i Solcu. Udało się też zorganizować dwa przedszkola i żłobek dla 340 dzieci, a dotacje mieszkaniowe dla pracowników sięgają rocznie 15 mln złotych. Wzrosły też — o 38 proc. w stosunku do ostatniego roku ubiegłej 5-latki — realne płace.

Z powodzeniem wdraża się tu do produkcji nowości. W ostatnich dwóch latach Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera" zaproponowały 38 pozycji, w tym m. in.: 7 klas domowych maszyn do szycia, 9 wyrobów pneumatyki siłowej, tęczne maszyny do pisania, prasowarkę. Uruchamiane wyroby są na wskroś nowoczesne, dorównujące standardom światowym.

Dobra jakość — ilość reklamacji jest znikoma — jest najlepszą wizytówką. Nic więc dziwnego, że urządzenia z „Waltera" idą w kraj „jak woda", a dynamika eksportu na przestrzeni ostatniego roku sięga 60 proc.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że w zakładach nie ma już nic do zrobienia.

W wielu halach — powiedział I sekretarz KZ, Czesław Glogowski — zagęszczenie przekracza dopuszczalne normy, a ilość miejsc w przedszkolach i żłobku jest znikoma w stosunku do potrzeb. Nie ma też odpowiednich pomieszczeń dla potrzeb szkolnictwa zawodowego.

Tematów więc — tak dla delegatów jak i wszystkich członków partii, wśród których konsultowane będą materiały z pierwszego etapu konferencji partyjnej — nie zabraknie.

**STRATY I KONFLIKTY**

Każda szanująca się firma zabiega o klienta, troszcząc się o pozyskanie jego względów. Najbardziej przekonywającym argumentem jest dobra marka wyrobów. W tym współpartnerstwie: handel — producent, radomski kombinat skórzany nie bardzo może się odnaleźć. Odbiorcy narzekają na złą jakość obuwia, że „Radoskór" jest głuchy na wołania. Ma on jednak kłopoty z wykonaniem zadań finansowych. Straty sięgają 47,9 mln zł, z czego kary umowne stanowią aż 41 mln. Mówiąc inaczej — handel otrzymał od „Radoskóru" „za darmo" 140 tys. par obuwia. Bliskie trzy czwarte tej sumy spowodowały wady produkcyjne. Przedsiębiorstwo, jakby ich nie zauważając, zakwalifikowało obuwie jako „zgodne z normą". Wreszcie, znaczny jest procent obuwia „poza wyborem" — opóźnione lub w ogóle nie zrealizowane dostawy.

Zakładowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza była okazją do udzielenia odpowiedzi na pytanie — co czynić, aby załoga stała się bardziej aktywna i rzetelnie wykonywała swe obowiązki. Dobrze, że o tych wszystkich sprawach mówiono otwarcie, z dużą dozą samokrytycyzmu, że szukano jednocześnie rozwiązań, które mogłyby istniejący stan zmienić.

Nie jest tajemnicą, że na dobrą pracę rzutują stosunki międzyludzkie. Tymczasem z ankiety przeprowadzonej wśród opuszczających zakład, aż 20 proc. osób podało jako przyczynę złą atmosferę w środowisku pracy. Charakterystyczne, że konflikty występują najczęściej tam, gdzie członkowie partii i organizacje partyjne nie potrafią w porę ich dostrzec i zapobiec konsekwencjom. Słusznie więc stwierdził w swym wystąpieniu sekretarz KZ J. Młodzikowski, że wyjątkowo trudna sytuacja wymaga skutecznego działania ze strony średniego i wyższego nadzoru technicznego, lepszej pracy polityczno-wychowawczej i częstszych kontaktów administracji z ludźmi bezpośrednio zatrudnionymi w produkcji.

**POMYŚLNY ROK**

Bieżący rok to pomyślny okres dla kieleckiej „Iskry". Jak już informowaliśmy, fabryka wykonała do 30 listopada br. plan sprzedaży łożysk, a do końca roku dodatkowa wartość uzyskana z tego tytułu osiągnie 137 mln zł. „Iskra" dostarczy w tym roku na rynek krajowy i dla odbiorców zagranicznych ponad 44,5 mln łożysk oraz piasty i min świec zapłonowych i żarowych. Będzie to możliwe dzięki lepszej organizacji pracy, uzyskaniu większej wydajności, poprawie dyscypliny wśród załogi. Dyrekcja „Iskry" nie zaniedbała też spraw socjalno-bytowych. Przybyły nowe pokoje śniadań, szatnie, pralnia zakładowa.

Komitet Zakładowy PZPR w swojej 2-letniej kadencji położył szczególny nacisk na podnoszenie poziomu ideologicznego członków partii, głównie przez prawidłową organizację pracy w oddziałowych organizacjach i grupach partyjnych. To ostatnie, najniższe ogniwo miało do wykonania najważniejsze zadanie. W grupie partyjnej spotykają się bowiem ludzie najbardziej zainteresowani problemami zakładu, wydziału, kolektywu. Tu na bieżąco rozwiązywane wiele bolączek załogi.

Wiele miejsca w swej działalności poświęcił KZ partii, kandydatom do PZPR. Wypróbowanym działaczom partyjnym przydzielano konkretne zadania do pracy z młodzieżą.

Duży nacisk położono też na propagandę wizualną. Zniknęły z „Iskry" zniszczone, nieaktualne plansze, pojawiły się nowe wykresy, wprowadzono też gablotę „ludzi dobrej roboty".

# Komunikat o wizycie P. Jaroszewicza w Bułgarii

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Stanko Todorowa, w dniach 5—6 grudnia 1974 r. przebywał z oficjalną przyjacielską wizytą w Ludowej Republice Bułgarii prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Podczas wizyty, premiera Jaroszewicza przyjął I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB Todor Żiwkow i przeprowadził z nim serdeczną, przyjacielską rozmowę.

Premierzy P. Jaroszewicz i S. Todorow poinformowali się wzajemnie w toku rozmów o postępach budownictwa socjalistycznego w obu krajach oraz omówili rozwój stosunków polsko-bułgarskich, kładąc szczególny nacisk na zadania zmierzające do dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, a także wymienili poglądy na niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

Z zadowoleniem stwierdzono, że stosunki między Polską i Bułgarią stale poszerzają się i wzbogacają. Premierzy obu rządów podkreślili szczególne znaczenie spotkań i rozmów między delegacjami partyjno-rządowymi obu krajów z Edwardem Gierkiem i Todorem Żiwkowem na czele, dla dalszego rozwoju przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Polską a Bułgarią.

W trakcie rozmów pozytywnie oceniono dotychczasowy rozwój współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między PRL i LRB. Obaj premierzy z zadowoleniem przyjęli do wiadomości, że w szybkim tempie wzrasta wzajemna wymiana towarowa, która w bieżącej pięciolatce osiągnie dwukrotnie wyższy poziom niż w latach 1966—1970. Z zadowoleniem stwierdzono dążenie obu stron do podwojenia wzajemnych obrotów towarowych w latach 1976—1980.

Szczególną uwagę zwrócono na konieczność dalszej intensyfikacji prac związanych z rozwojem kooperacji i specjalizacji produkcji w dziedzinie przemysłu elektrotechnicznego i elektroniki, chemicznego i metalurgii. Omówiono także możliwości rozwijania współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej Polski i Bułgarii w krajach trzecich.

Obaj premierzy podkreślili konieczność konsekwentnej realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej i postanowień XXVIII sesji RWPG.

Omawiając sytuację międzynarodową obaj premierzy z zadowoleniem stwierdzili, że umacnia się odprężenie międzynarodowe oraz dążenie do uczynienia tego procesu nieodwracalnym. Premierzy wskazali na doniosłą rolę konstruktywnej i konsekwentnej polityki pokojowej Związku Radzieckiego i krajów wspólnoty socjalistycznej, podkreślając osobisty wkład sekretarza generalnego KC KPZR L. I. Breżniewa w umacnianie i rozwój procesu odprężenia m.in. podczas spotkania z prezydentem USA G. Fordem we Władywostoku.

Obaj premierzy raz jeszcze podkreślili doniosłe znaczenie posiedzenia Politycznej Rady Konsultatywnej Krajów Układu Warszawskiego z kwietnia 1974 r. oraz dali wyraz przekonaniu, że szybkie zakończenie na najwyższym szczeblu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie stworzy sprzyjające warunki dla umocnienia procesu odprężenia i przyczyni się do zbudowania pokojowej przyszłości na tym kontynencie.

Postęp toczących się w Wiedniu obrad w sprawie zmniejszenia sił zbrojnych i ograniczenia zbrojeń w Europie środkowej będzie oznaczać istotny krok w umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa.

Polska i Bułgaria są zdecydowane również w przyszłości działać na rzecz umacniania jedności i siły krajów wspólnoty socjalistycznej oraz realizacji wspólnie uzgodnionej linii polityki zagranicznej bratnich krajów socjalistycznych.

Wypowiadają się one za pokojowym rozwiązywaniem istniejących konfliktów i problemów międzynarodowych w oparciu o zasady pokojowego współistnienia i zagwarantowania słusznych praw narodów.

Rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze i duchu pełnego wzajemnego zrozumienia oraz zgodności we wszystkich omawianych sprawach. Przyczynią się one do dalszego pogłębiania wszechstronnej współpracy i bratniej przyjaźni między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Ludową Republiką Bułgarii.

Premier Piotr Jaroszewicz zaprosił premiera Stanko Todorowa do złożenia oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

# Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Tego dnia po południu w gmachu Prezydium Rządu podpisane zostało międzyrządowe porozumienie o współpracy przy budowie obiektów przemysłu naftowego ZSRR i związanych z tym dostawach ropy naftowej ze Związku Radzieckiego do Polski.

Porozumienie podpisali: z upoważnienia rządu PRL — Mieczysław Jagielski, a z upoważnienia rządu ZSRR — Mikołaj Bajbakow.

Porozumienie to stanowi ważny czynnik pogłębienia i wzbogacenia form dwustronnej współpracy między naszymi krajami. Wnosi ono również trwały wkład w realizację kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG, jest przykładem nowego, wyższego etapu tej współpracy.

Porozumienie przewiduje budowę przez polskie przedsiębiorstwa rurociągu, stacji pomp i innych obiektów dla przemysłu naftowego ZSRR. W zamian za to Związek Radziecki zwiększy wieloletnie dostawy ropy naftowej do naszego kraju.

Jak podkreślili wicepremierzy Mieczysław Jagielski i Mikołaj Bajbakow, podpisane porozumienie jest dowodem konstruktywnego rozwiązywania przez kraje wspólnoty socjalistycznej problemów surowcowych. W obliczu występującego w krajach kapitalistycznych kryzysu surowcowego i energetycznego, fakt ten nabiera szczególnego znaczenia gospodarczego i politycznego.

Rezultaty opartego na zasadzie wzajemnych korzyści współdziałania Polski i Związku Radzieckiego w rozwiązywaniu problemów surowcowych mieć będą również istotne znaczenie dla rozwoju innych wzajemnie powiązanych dziedzin gospodarki obu naszych krajów, stanowić będą istotny czynnik współdecydujący o powodzeniu realizowanych przez Polskę i ZSRR programów społeczno-gospodarczego rozwoju obu krajów.

M. Jagielski wyraził też przekonanie, że obecne spotkanie delegacji gospodarczych Polski i ZSRR, jakkolwiek związane ściśle z podpisaniem porozumienia, służyć będzie również dalszej wymianie poglądów na kluczowe zagadnienia bieżącej i perspektywicznej współpracy gospodarczej między naszymi krajami, stanowiąc konkretny wkład w realizację celów wytyczonych przez nasze partie. Przeprowadzone rozmowy z delegacją radziecką są istotnym krokiem w pracach nad kształtowaniem dalszego rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych.

(PAP)

# Do końca roku tylko 23 dni

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ny". Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Bronisław Bobecki z działu inwestycji, Srebrnym Krzyżem Zasługi — Leszek Myszkowski (sekr. prop. KZ PZPR), a brązowymi — czterech robotników: Jan Szyszkowski, Zdzisław Grochulski, Marian Wójcik i Henryk Nowak. (mk)

* ★ *

Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno - Kartograficzne w Kielcach zameldowało o wykonaniu rocznego planu wartości 58.500 tys. zł. Wykonano m. in. geodezyjną obsługę budowy linii kolejowej Zawiercie — Radzice, elektrowni „Kozienice" i „Połaniec", cementowni „Nowiny", „Małogoszcz" i „Ożarów". Opracowano podkłady geodezyjne dla planów urbanistycznych miast: Kazimierzy Wielkiej, Połańca, Przysuchy, Lipska, Pińczowa, Sandomierza i Buska.

Do końca roku przewiduje się wykonanie produkcji dodatkowej wartości 6.300 tys. zł

Również podjęte przez załogę przedsiębiorstwa zobowiązania dla uczczenia XXX-lecia PRL wartości 6.300 tys. zł zostaną wykonane z nadwyżką 6 mln zł. (pol)

# Dziś referendum w sprawie ustroju w Grecji

ATENY PAP. Dziś naród grecki ponownie uda się do urn wyborczych, aby zadecydować, czy kraj pozostanie republiką czy też zostanie przywrócona monarchia. W czerwcu ub. r. wojskowa junta Jeorjosa Papadopulosa przeprowadziła referendum, w którym zniesiono monarchię, a na czele państwa stanął tym razem jako prezydent szef junty. Rząd Konstantinosa Karamanlisa powziął decyzję powtórnego przeprowadzenia referendum, ponieważ poprzednie odbyło się w atmosferze teroru i nie mogło być uznane za obiektywne.

W odezwie do narodu greckiego KC Komunistycznej Partii Grecji wezwał ludność do opowiedzenia się za demokracją i ostatecznym uwolnieniem kraju od monarchii, która zawsze była ostoją sił reakcji. KC KPG zaznaczył w odezwie, że monarchia uzależniła kraj od obcych kapitałów i NATO, i otworzyła drogę do dyktatury wojskowej.

W sobotę rano w siedzibie ruchu opowiadającego się za przywróceniem monarchii wybuchła bomba zegarowa.

# 100-lecie kieleckich „Marmurów"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

szych matek, żon i dzieci serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia osobistego i rodzinnego szczęścia. Cześć wszystkim górnikom za dobrą pracę i dobrą społeczną postawę!

Gorące podziękowania oraz gratulacje i życzenia całej załodze KPPK z okazji ich święta przekazał uczestniczący w uroczystej akademii dyr. zjednoczenia, mgr EMIL KUC.

Miłym akcentem akademii było udekorowanie zakładowego proporca odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny" i wręczenie przodującym pracownikom odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa oraz odznak „Za zasługi dla Kielecczyzny" i „Zasługi dla budowlanych".

Aktu dekoracji dokonał przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR — Aleksander Zarajczyk.

Po części oficjalnej odbyła się impreza artystyczna.

(TAD)

# Program akcji „Ciekoty — 74"

# Hm. Jerzy Osmólski — komendantem Chorągwi ZHP w Kielcach

Z udziałem sekretarza KW PZPR Zygmunta Piotrowskiego odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Rady Chorągwi ZHP w Kielcach. Uczestniczyli w nim: naczelnik ZHP hm PL Jerzy Wojciechowski, mgr Stanisław Bohdanowicz — dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz szefowie organizacji młodzieżowych.

Głównym punktem posiedzenia było przyjęcie na najbliższe lata dalszego programu realizacji akcji „Ciekoty-74".

W związku z przejściem dotychczasowego komendanta Chorągwi mgr Mariana Surmy na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, dokonano wyboru nowego komendanta. Został nim hm. Jerzy Osmólski, pełniący dotąd funkcję zastępcy komendanta Chorągwi ZHP w Kielcach.

Za duży wkład w wychowanie młodzieży Marian Surma otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. Ponadto mgr Stanisław Bohdanowicz otrzymał odznakę „Za zasługi dla Kielecczyzny", hm Alicja Zychowicz Złotą Odznakę Janka Krasickiego. Brązową Odznakę Janka Krasickiego otrzymał hm. Kazimierz Szokalski. Stanisław Sempruch — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR, były komendant Chorągwi ZHP w Kielcach, został odznaczony krzyżem „Za zasługi dla ZHP". (pol.)

# Dlaczego studenci porwali zwłoki U Thanta?

LONDYN PAP. Agencja Associated Press, powołując się na raporty dyplomatyczne docierające do Londynu, pierwsza nadała korespondencję wyjaśniającą przyczyny porwania 5 bm. zwłok b. sekretarza generalnego ONZ U Thanta przez studentów w stolicy Birmy, Rangunie.

Agencja pisze, że studenci uczynili to, gdyż uznali, że ceremonia żałobna przygotowywana przez władze jest nie dość uroczysta i jak się zdaje, 6 bm. za zgodą czynników oficjalnych urządzili b. sekretarzowi generalnemu ONZ wspaniałszy pogrzeb.

Studenci, uważający U Thanta — jak stwierdza AP — nieomal za bohatera narodowego, byli nie zadowoleni m. in. z oficjalnego zakazu wynajmowania autobusów państwowego przedsiębiorstwa komunikacyjnego grupom pragnącym wziąć udział w uroczystościach żałobnych.

W czwartek, gdy pochód żałobny podążający na miejsce kremacji zwłok przebył mniej więcej półtora kilometra, został nagle otoczony przez tłum ok. 6 tys. studentów. Zatrzymali oni kondukt i zabrali zwłoki po czym, podobno za zgodą rodziny U Thanta, przenieśli je na uniwersytet i wystawili na widok publiczny w głównej auli uczelni.

W piątek w obrębie miasteczka uniwersyteckiego zebrało się ok. 20 tys. studentów. Jeden z dyplomatów dostrzegł tam w pewnym momencie ogień, z którego strzelały trzymetrowe płomienie. Według AP, studenci powiedzieli dyplomacie, że płonie stos ze zwłokami U Thanta. Jednakże oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości nie udało się uzyskać ani od władz birmańskich, ani od przywódców studenckich.

U Thant, sekretarz generalny ONZ w latach 1961—71, zmarł w Nowym Jorku 25 listopada br. na raka.

# Finscy działacze sportowi w Radomiu

Zarząd Miejski TKKF w Radomiu gościł delegację Rohotniczej Organizacji Sportowej „Tyovaen Kuntoliitto TKL" z Finlandii. Działacze sportowi z Helsinek przebywają obecnie w naszym kraju na zaproszenie Zarządu Głównego TKKF. Odwiedzili oni Radom zainteresowani osiągnięciami miejscowej organizacji krzewienia kultury fizycznej w zakładach pracy. Fińscy działacze spotkali się z władzami miasta, byli w „Radoskórze", by przekonać się, jakie formy rekreacji i wypoczynku dla załogi stosowane są w kombinacie, zobaczyli również jak tam przebiega gimnastyka rekreacyjna. Na spotkaniu z Zarządem Miejskim TKKF dzielono się wspólnymi doświadczeniami. (jut)

# Osobliwości tygodnia

## Sex-filmy pomocne dla małżeństw

Na ogół ludzie, którzy oglądają filmy pornograficzne, nie zmieniają po tym swych upodobań w dziedzinie seksualnej — oświadczył dr Lionel Hayward, psycholog z uniwersytetu brytyjskiego w Surrey. Opinię tę wygłosił jako rzeczoznawca w procesie sądowym Johna Lindseya, oskarżonego o nielegalne odtwarzanie i produkowanie filmów pornograficznych.

Dr Hayward, który ma jako psycholog 23-letnie doświadczenie w pracy naukowej, stwierdził również, powołując się na wyniki przeprowadzonych badań, że ludzie o nadmiernej aktywności seksualnej oglądając takie filmy znajdują zaspokojenie swych erotycznych pragnień i nie próbują zaspokajać ich w inny sposób.

Tezy te zaskoczyły wysoki sąd, podobnie jak opinia sformułowana przez Haywarda, według której filmy pornograficzne, ukazujące bez osłonek różne przejawy ludzkiej aktywności seksualnej, stanowią dla małżonków, którzy je oglądają, swego rodzaju środek leczniczy, jeśli ich pożycie nie układa się najlepiej. Wspólne oglądanie przez małżonków sex-filmów zastępuje bowiem między nimi rozmowę na temat pożycia seksualnego, na którą nie zawsze mogą się zdobyć a która jest w wielu małżeństwach potrzebna.

## Lepiej bez formalnego związku

„Coraz mniej par legalizuje zawarte małżeństwa, coraz więcej par żyje na wiarę" — ubolewa kopenhaski dziennik „Politiken", przytaczając dane statystyczne otrzymane z kancelarii parafialnych i urzędów stanu cywilnego. W wielkiej Kopenhadze — stwierdza dziennik — zawartych zostało w pierwszej połowie bieżącego roku 2.807 związków małżeńskich. Równocześnie jednak 2.119 parom udzielono rozwodów. Wynika z tego, że 75 proc. małżeństw rozwodzi się. Jest to procent wyjątkowo wysoki.

„Politiken" podaje, że w 1968 r. na 1000 mieszkańców przypadało 8,1 zawartych małżeństw. W roku bieżącym — już tylko 6,6. Oznacza to, że coraz mniej par legalizuje swój związek, a coraz więcej żyje na wiarę. Dziennik przytacza opinię socjologów, że młodzi wolą dziś nie zawierać formalnych aktów małżeńskich, albowiem uważają, że w przyszłości łatwiej im będzie rozwiązać współżycie i rozejść się w zgodzie.

## Ojciec szwagrem własnego syna

55-letni Charles Walsh mieszkający w miejscowości Drogheda w Irlandii, jest... szwagrem własnego syna. Walsh poślubił bowiem 19-letnią Eugenię Bodwen, której starsza siostra Maureen jest już od dawna małżonką syna pana młodego Toma Walsha.

## Żabia olimpiada

W Johannesburgu (RPA) zorganizowano międzynarodowe igrzyska olimpijskie żab. W imprezie wzięły m. in. udział zawodniczki ze Stanów Zjednoczonych, Argentyny i Grecji. Każda z nich miała prawo do wykonania kolejno trzech skoków w dowolnym kierunku; odległość mierzono od miejsca odbicia się do wylądowania po trzecim skoku. Właściciele mogli w rozmaity sposób skłaniać swoje pupilki do „wystąpienia w konkursie". Kibicowanie, wznoszenie okrzyków, czy nawet gwizdanie było dozwolone.

Organizatorzy zaszczegółowili jednak, że walenie w cynowe bańki, podrzucanie zapalonych petard i imitowanie syku węży jest wzbronione. W tym punkcie przepisy są dostatecznie precyzyjne: „Powyższe metody mają na celu spowodowanie, aby zawodniczki wprost wyskakiwały ze swojej skóry. Każda jednak żaba, która ukończy konkurs bez swojej skóry, zostanie automatycznie zdyskwalifikowana". Imitowanie kumkania przedstawicieli płci odmiennej żabiego rodu było również zabronione; sprawia to żabom moralne cierpienia, powodując ich głębokie rozczarowanie i dlatego zasługuje tylko na zdecydowane potępienie.

## Rekord świata w paleniu fajki

Mieszkaniec Tuluzy (Francja), Alain Ducoulombier pobił niedawno rekord świata w paleniu fajki, wynoszący dotychczas 14 godz. 28 min. 43 sek. Udało mu się zmieścić ok. 50 gramów tytoniu przez 16 godz. 38 min. 49 sek. Poprzedni rekord wraz ze zwycięzcą konkursu pobili również dwaj jego rywale, przekraczając 15 godzin.

# Na łamach prasy światowej

## Wolny czas młodzieży

Węgierskie Ministerstwo Oświaty dokonało analizy zarządzeń, które — w związku z reformą szkolnictwa — weszły w życie w minionym roku szkolnym. Dzięki tym zarządzeniom młodzież uzyskała więcej wolnego czasu. Jak dowiodła praktyka, młodzi ludzie nie zawsze potrafią wykorzystać wolny czas we właściwy sposób. Na podstawie rozesłanej ankiety stwierdzono m.in., że tzw. kluby szkolne odwiedza tylko nieliczna grupa młodzieży. Stąd wniosek, że programy działalności tych klubów nie są dostosowane do aktualnych potrzeb młodzieży. Zdaniem pedagogów kluby takie powinny dostarczać nie tylko pożytecznej i atrakcyjnej rozrywki, lecz również stanowić istotny czynnik w procesie samokształcenia młodych ludzi. Tymczasem ani jedno, ani drugie nie jest realizowane, kluby zaś świecą pustkami. Analiza przeprowadzona przez władze oświatowe wykazała, że pilnym zadaniem, wynikającym z reformy programu nauczania, jest szybkie i dość radykalne zreorganizowanie działalności instytucji kulturalno-oświatowych, znaczne ubarwienie ich pracy i dostosowanie jej do gustów i potrzeb młodzieży.

## Miano uczonego zobowiązuje

Radziecki tygodnik „LITIERATURNAJA GAZIETA" zamieścił artykuł profesora N. Dolleżala na temat rozpraw doktorskich. Autor stwierdza, że z roku na rok rośnie w ZSRR liczba specjalistów mających tytuły naukowe. „Równocześnie trzeba niestety, przyznać — stwierdza profesor — że nie zawsze stopnie i tytuły naukowe nadawane były zgodnie z zasługami. Pojawiło się sporo rozpraw pozbawionych jakiejkolwiek wartości naukowej i praktycznej. Jedną z przyczyn polega na tym, że wiele rad naukowych miało w swym składzie słabych, nie dość wykwalifikowanych specjalistów bądź też specjalistów nie tego przekroju, jakiego dotyczyły bronione rozprawy. Nie trzeba chyba dodawać — podkreśla autor — że ważne są nie tylko rozprawy jako takie, ważne jest nie „utytułowanie" pracowników naukowych jako takich. Potrzebne i ważne są natomiast prace reprezentujące realny wkład do nauki, przynoszący realny pożytek praktyczo dowód wysokich kwalifikacji naukowych." Profesor wzywa do rozwagi i czujności, do demaskowania pseudonaukowych bądź mających nawet wszelkie pozory pracy naukowej, ale pozbawionych przyrodniczego ziarenka „złota", dla którego warto latami prowadzić prace badawcze. „W naszych czasach — pisze profesor N. Dolleżal — kiedy postęp i dobrobyt społeczeństwa w znacznej mierze zależą od osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej, do nauki powinni przychodzić ludzie najbardziej utalentowani, najbardziej pracowici, najbardziej rzetelni."

## Doskonalenie wiedzy i umiejętności

Według najnowszych danych, opublikowanych na łamach prasy NRD, 2 miliony spośród 7,8 miliona osób czynnych zawodowo w tym kraju uczestniczy obecnie w dalszym doskonaleniu swojej wiedzy i umiejętności zawodowych. Ośrodkami kształcenia i dokształcania stały się tzw. akademie zawodowe. Chodzi tutaj o państwowe ośrodki nauczania w przedsiębiorstwach i kombinatach. Pracownicy zatrudnieni w danym przedsiębiorstwie dokonają tutaj bezpłatnie i według jednolitego planu swoje kwalifikacje zawodowe jako robotnicy wykwalifikowani. Do ich dyspozycji oddane są wszystkie potrzebne podręczniki, w tym podręczniki w tzw. bibliotekach związkowych, których w NRD jest obecnie około 3,5 tysiąca. W latach 1960—1973 w akademiach tych zdobyło wykształcenie zawodowe milion osób, w tym 377 tysięcy kobiet. Podobne możliwości kształcenia istnieją w tzw. akademiach wiejskich. Tutaj, głównie w miesiącach zimowych, rolnicy-spółdzielcy uzyskują świadectwa robotników wykwalifikowanych i brygadzistów.

## Kontrola dyscypliny finansowej

Bułgarski dziennik „RABOTNICZESKO DEŁO" w artykule zatytułowanym „Naruszenie dyscypliny finansowej w transporcie samochodowym" pisze, że wielu kierowców i konduktorów systematycznie narusza dyscyplinę finansową. Przewozi się np. podróżnych nie wydając im biletów, mimo że zostały one opłacone. Nie dziurkuje się sprzedanych biletów, aby móc je powtórnie odsprzedać. Przewozi się bezpłatnie bliskich i znajomych. Kontrola państwowa stwierdziła, że w wielu przypadkach nie skorygowano cen biletów na skróconych trasach i pobierano od pasażerów wyższe opłaty niż przewiduje taryfa.

## Ograniczenie szybkości pojazdów

Jak stwierdza statystyka, po drogach Węgierskiej Republiki Ludowej jeździ aktualnie około pół miliona samochodów osobowych i 715 tysięcy motocykli. Od 15 grudnia br. obowiązywać będzie ograniczenie szybkości na drogach. Nowe przepisy ustalają maksymalną szybkość dla samochodów: na autostradach — 120 kilometrów na godzinę, a na innych drogach — 100 km na godzinę, natomiast dla motocykli — na autostradzie 80 kilometrów na godzinę, na innych drogach — 70 kilometrów na godzinę. Przepisy dotyczące ograniczenia szybkości zostały podyktowane liczbą wypadków drogowych. Wystarczy wspomnieć, że w okresie 10 miesięcy br. największą liczbę wypadków spowodowali kierowcy jadący z nadmierną szybkością.

JOTKA

**100 dni wystarczyło Napoleonowi, by przed – prawie – półtora wiekiem wstrząsnąć podstawami ówczesnej Europy. Dwa lata (prawie) działają Gminne Rady Narodowe, których utworzeniu towarzyszyła uzasadniona nadzieja na pchnięcie na nowe tory sprawy rozwoju kulturalnego wsi. Nadzieja ta wynikała m. in. z:**

- **oparcia budżetu gminy o dochody pochodzące z podatku gruntowego, opłat skarbowych pobieranych od zakładów rzemieślniczych, wpłat od spółdzielczości wiejskiej;**
- **tworzenia, zgodnie z literą ustawy z dnia 29 listopada 1972 roku, niezależnego od budżetu funduszu gminy (łącznie z czynami społecznymi), który służyć ma poprawie warunków życia gospodarczego i kulturalnego w gminie.**
- **przyznania szerokich uprawnień koordynacyjnych naczelnikom gmin w stosunku do jednostek gospodarczych istniejących na terenie gmin, a formalnie nie podporządkowanych gminnej radzie narodowej.**
- **wzmocnienie urzędu gminnego poprzez utworzenie stanowiska pracy ds. socjalnych i kulturalno-oświatowych.**

Gminy wystartowały ostro. Niewątpliwe i dostrzegalne jest umocnienie podstawowego ogniwa administracyjnego w wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. **Jedynie „w kulturze" nie zanotowano spodziewanego wstrząsu, lub choćby znaczącej poprawy. Kultura odstale już na starcie, a co gorsze – do tej pory nie zyskała koncepcyjnego, organizacyjnego i merytorycznego kształtu.** (Trudno – mimo szczerych chęci – uznać za **koncepcję** ideę tworzenia GOK. Są one bowiem ciągle w sferze projektów, a po drugie – mogą być co najwyżej jednym z elementów koncepcyjnych całokształtu działalności kulturalnej w gminie).

### GMINNE PARADOKSY

Nie tyle z obowiązku zawodowego, co po tzw. linii społecznej (w najbliższym czasie Komisja Kultury i Oświaty KW PZPR analizować będzie sytuację kulturalną kieleckiej wsi), zwizytowałem kilka gmin i znajdujących się w nich placówek kulturalnych. Nie ukrywam: obok przypadków budujących, radujących serce nie tylko mieszkańców wsi, **spotykałem przypadki przerażające, świadczące o kulturalnej martwocie, zastoju, którego nikt nie próbuje nawet ruszyć.**

**PRZYKŁAD PIERWSZY:** W gminie (mniejsza o miejscowość, podobna sytuacja jest i w innych) dzieci uczęszczające do gminnej szkoły zbiorczej uczą się języka francuskiego, angielskiego i rosyjskiego (to bardzo cieszy), **a kadra pedagogiczna** jest w stanie, choćby jutro, realizować program dziesięciolatki: w tejże gminie, wg informacji światłego rolnika, jedyny wiejski dom kultury (nb. wybudowany w czynie społecznym) zamieniony został na... punkt skupu płodów rolnych. Referentka do spraw socjalno-kulturalnych (pracuje dopiero trzeci miesiąc) jest... technikiem ceramikiem z wykształcenia. Miejscowe jednostki gospodarcze (SOP, GS, SUW) po interwencji naczelnika dają w roku „po parę groszy na poparcie kultury" – jak mi oświadczono. Biblioteka gminna ciośniutka, w przyzwoitym (jak na miejscowe warunki) Klubie „Ruchu" – puściutko, bo i niewiele proponuje. W gminie jest

roczny program(!) działalności kulturalnej, uwzględniający przede wszystkim rocznice i święta państwowe oraz organizowane z tej okazji akademie.

**PRZYKŁAD DRUGI:** W protokole pokontrolnym Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych GRN w innej już miejscowości czytam: – **„działalność kulturalno-oświatowa klubu... sprowadza się do organizowania wieczorków; społeczna rada klubu nie wykazuje żadnej (podkr. moje – C. G.) działalności. Wygląd zewnętrzny klubu budzi zastrzeżenia (zacieki, pajęczyna, połamane fotele".** Tyle o Klubie „Ruchu".

Natomiast w Klubie Rolnika firmowanym przez GS: **„działalności nie prowadzi się, brak współpracy z kołem ZSMW, brak gier stołowych, brak..."** – nie będę już nużył czytelnika. Biblioteki: 2 etaty, 4 półetaty i 12 punktów bibliotecznych prowadzonych społecznie. Bazę lokalową lepiej przemilczeć.

Od siebie dodam, że żadnej z wizytowanych gmin, nie tylko tych, z których przytoczyłem powyższe przykłady, w ciągu ostatnich kilku lat, nie odwiedził jakikolwiek zawodowy ze spół kulturalny. („Coś dwa lata temu, panie, był u nas cyrk, tzn. taki pan z pieskami, które wyczyniały różne rzeczy").

**OPINIA GMINNEJ REFERENTKI: – „Ludzie garną się do kultury i chętnie przychodzą na imprezy. Tylko jest ich mało i nie ma kto organizować. Koło Gospodyń Wiejskich w S. ma zespół teatralny i ludowy. Obydwa bardzo żywotne. Zawsze występują przy pełnych salach".**

Z rezultatów badań naukowych przeprowadzonych przez pracowników Uniwersytetu Warszawskiego w jednej z wizytowanych gmin:

**„Baza kulturalna rejonu jest uboga, jej wykorzystanie również nie najlepsze. Około 57 proc. badanych nie korzysta w ogóle z kina, około 20 proc. nie słucha radia, ponad 29 proc. nie ogląda telewizji, 30 proc. nie czyta prasy, jeszcze więcej respondentów nie czyta książek... Uczestnictwo kulturalne... większą rangę ma u ludzi młodszych, którzy dysponują większą ilością wolnego czasu, którego właściwe wykorzystanie często sprawia im trudności. Narzekają na nudę, której nie zapobiega picie wódki w pobliskiej restauracji... Do ważnych przyczyn niepowodzeń zaliczyć należy przede wszystkim brak sprecyzowanego i ściśle określonego programu działania instytucji kulturalnych, skoordynowanego z typem potrzeb środowiska".**

### CO HAMUJE, CO BUDZI NIEPOKÓJ?

Mimo wspaniałych haseł głoszących potrzebę „wyrównywania różnic między życiem na wsi i w mieście" (co w równej mierze dotyczy gospodarki, jak i kultury) rozwój tej ostatniej **kształtowany był (i jest) wedle** nieco zmodyfikowanych pozytywistycznych koncepcji, wg których **wieś łaknie kowy w klubach i oświaty przywożonej w konspektach i broszurach lektorów TWP. Mieszkańców wsi mają zadowolać zebraniowo-taneczne, nie opalane sale otwierane z po święceniem przez ryczałtowego pracownika.** Telewizja stać się miała nie tylko nośnikiem postępu w sferze produkcji rolnej, **ale także środkiem kontaktowym mieszkańców wsi z takimi wielkimi sprawami narodowymi, jak:** wyczyny kapitana Klossa, tudzież Arsena Lupina oraz mistrzostwa świata w piłce nożnej. Wedle tychże koncepcji kluby „Ruchu" i Rolnika miały być dokumentnym dowodem kulturalnej „urawniłowki" mieszkańców wsi i miast.

Te koncepcje kulturalne zdają się pokutować jeszcze na nowym etapie społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju, w tym oczywiście i wsi. Nie przełamały ich prężne skądinąd gminne rady narodowe i wyposażone w szerokie kompetencje urzędy gminne, które w tej sferze działania (z małymi wyjątkami) nie wychodzą poza utarte schematy. **Muszą więc budzić niepokój takie m. in. zjawiska, jak: dekapitalizacja bazy kulturalnej na wsi, niski poziom pracującej w nich kadry, zamykanie kin wiejskich, opieranie działalności kulturalnej wyłącznie prawie o społeczny ruch kulturalny itp.**

Są to fakty powszechnie znane, które – jednak – nie zmieniają dobrego samopoczucia nawet zreformowanej administracji terenowej. Przepraszam za niedyskretne pytania: **Czy kogokolwiek, poczynając od Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, a na gminie kończąc, wzrusza fakt, że prawie 50 proc. mieszkańców Kielecczyzny nie korzysta, w zasadzie, z usług artystycznych? Czy gdzie kolwiek dokonano rzetelnej analizy wydatków „na kulturę" w ogólnych wydatkach z budżetu gminy, powiatu, województwa? Czy wiadomo jaki jest udział tych wydatków na wiejską kulturę?**

**W dziedzinie usług kulturalnych na wsi zaniedbania są ogromne. Trzeba – wreszcie – zacząć solidnie je odrabiać. Zadowolenie ze sporadycznych i spontanicznych efektów pracy działaczy społecznikow, typu Judyma, czy Silaczki (nie waham się użyć tego porównania) – jest zadowoleniem krótkowidza, co zresztą potwierdza praktyka.**

**Ludzie garną się do kultury i chętnie przychodzą na imprezy. Tylko...**

# Do szkoły bez książek

**Szkoła Podstawowa nr 170 im. Anieli Krzywoń w Łodzi jako pierwsza w Polsce podjęła interesujący eksperyment przedłużenia dnia pracy z dziećmi. Uczniowie przebywają w szkole od godziny 8 do 17.15, uczą się tu, odrabiają lekcje, wypoczywają i korzystają z dobrze zorganizowanych posiłków. Jak dotąd eksperyment ten cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców Łodzi.**

CAF — Zbraniecki

# A jednak z tej ziemi

### Coś dla czytelnika

W jednej z gazet fińskich codziennie zdarzają się błędy korektorskie i to wcale nieprzypadkowe. „Ponieważ są czytelnicy — stwierdza redakcja — którzy czytają gazetę jedynie w poszukiwaniu błędów, pragniemy im w ten sposób wyjść naprzeciw".

### Słowo kibica

Przed meczem piłkarskim ligi angielskiej Leeds—Ipswich Town zagorzały kibic tej drużyny, Ian Foster zapowiedział, że jeśli jego faworyci przegrają, uda się pieszo z Londynu do Ipswich. Jedenastka z Ipswich przegrała i już nazajutrz Foster rozpoczął swoją pielgrzymkę.

### BB — uosobieniem Francji

Władze tureckie zakazały wyświetlania filmów z Brigitte Bardot z powodu... wiadomego stanowiska Francji wobec konfliktu cypryjskiego. Zdaniem Ankary Bardotka jest bowiem „wcielonym uosobieniem Francji".

### Minister w roli swata

Australijski minister pracy, Cylde Cameron zapowiedział, że pod koniec roku przybędzie do Australii dwa tysiące dziewcząt z Cypru. Zamierzają one na stałe osiedlić się w Australii, a przede wszystkim — wydać się za mąż. Wiadomo, że w kraju tym mężczyźni stanowią olbrzymią przewagę, ale złośliwi zapytują, dlaczego radosną nowinę przynosi właśnie minister p r a c y ?

### Inwazja pcheł

Wielkie kalifornijskie miasto San Francisco nawiedziła niespodziewanie nie spotykana w tej skali klęska żywiołowa — plaga pcheł. W kilka godzin po pchlej inwazji wykupiono wszelkie preparaty owadobójcze. Obecnie miasto ściąga posiłki z innych stanów.

### Dowód

Piękna dziewczyna o doskonałych kształtach ustawiła się w paryskim Luwrze obok posągu „Wenus z Milo", oczywiście, w stroju... Ewy. Policjantom, którzy ją stamtąd zdjęli, oświadczyła: „Chciałam tylko dowieść, że w naszych czasach też nie musimy się wcale ubierać!"

# LISTY do Nieznajomej

JERZY GĘBOCKI

**TRUP W WANNIE. Pani wybaczy ten makabryczny wstęp, ale pod takim właśnie tytułem ukazała się notatka na kieleckiej stronie „Słowa Ludu". Było to w lipcu, a chodziło o „kopanie" prądu w czasie kąpieli. Sygnał miał zaalarmować ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców bloków. Niestety. Nie pomógł trywialny ale przecież dość drastyczny tytuł. Dopiero poważne porażenie prądem młodego człowieka, dopiero monity prokuratorskie spowodowały jakieś tam działanie. Jakie jednak opieszałe, choć elektromonterzy stwierdzili swymi pomiarowymi przyrządami, że prąd przebija w wannie i w kranie.**

**Z prądem, jak z gazem, żartów nie ma. Prąd może zabić. ADM Rejon I w Kielcach przysłał wreszcie, na ul. Żeromskiego 36 mieszkanie 9, swych speców, którzy założyli nad wanną żaróweczkę, zaznaczając – jak żaróweczka się zapali, nie radzimy wchodzić do wanny, ani dotykać kranu. Co robić, gdy światełko błyśnie w czasie kąpieli, nie wiadomo.**

**Pewnego dnia, a było to w ostatnich dniach października, bardzo wczesnym rankiem zadzwonił telefon: proszę nas ratować, córkę poraził prąd w czasie kąpieli. Jesteśmy u granic wyczerpania nerwowego. A oni żaróweczki zakładają i narażają nas na takie elektrowstrząsy. Zadzwoniłem do Zakładu Energetycznego. Wiemy o tym wypadku – usłyszałem – na ulicy Żeromskiego, w ciągu dwóch tygodni rzecz załatwimy, proszę do tego czasu nic nie pisać na ten temat.**

**Trzeciego grudnia znowu telefon: syn został porażony prądem, dostał szoku.**

**Czyżby więc nikt nic nie zrobił od pierwszego telefonu?**

**Owszem, przez następne trzy dni blok przy ulicy Żeromskiego został wyłączony z sieci. Mieszkańcy siedzieli po ciemku, ale bez nerwów, szczególnie w mieszkaniach siedem i dziewięć. Założono też zegary pomiarowe. Zastanawiano się dość długo, czy wezwać do pomocy fachowców z „Energopomiaru" w Gliwicach. Zapadały sprzeczne decyzje. Wreszcie przyjechali z Gliwic – napięcie w wannie i w kranie po tyku – poinformowali lokatorów. I poszli. Niestety inżyniera, z którym rozmawiałem na ten temat jeszcze w październiku, nie było w Zakładzie Energetycznym. Za to jest w dalszym ciągu prąd w wannie i w kranie.**

**Nie czas teraz już na żartobliwe pisanie o tym dziwnym wypadku. To nie brakoróbstwo budowniczych, w wyniku którego, zdaniem satyryków po odkręceniu kranu zapala się światło i odwrotnie. Dom, w którym są te zaskakujące przebicia prądu do wanny, stoi już od dwudziestu chyba lat i dotychczas było wszystko w porządku. Coś się tam widocznie stało. Może przebicie z kabla, może zepsuła się instalacja? Kieleccy fachowcy stoją bezradni przed tą zagadką, bo nie chcę ich podejrzewać o niefrasobliwość, o lekceważenie bezpieczeństwa lokatorów.**

**Przyczyną tego przebijania może też być potworna lekkomyślność jednego z mieszkańców bloku, który po prostu kradnie prąd, podłączając jeden z biegunów do kranu, wyłączając tym sposobem zegar elektryczny. Wszelkie tego typu manipulacje przy sieci elektrycznej są działaniem po prostu zbrodniczym. Tak jest, nie trzeba bać się tego groźnego słowa. Pazerność na pieniądze musi mieć pewne granice. Podłączanie przewodów elektrycznych do jakichkolwiek rur w mieszkaniu grozi niebezpieczeństwem, powiedzmy otwarcie, śmiercią innych lokatorów, już to na skutek porażenia, już to w wyniku eksplozji gazu.**

**Nie stwierdzono jeszcze przyczyn przebijania prądu w bloku przy ulicy Żeromskiego, przecież różne formy kradzieży prądu znane są inkasentom. Być może i w tym wypadku jest coś takiego. Zgroza! Jednego porażonego w wannie już ratowało pogotowie, inni dostają szoku nerwowego. No cóż jeszcze czeka ADM i Zakład Energetyczny?**

**DYSKUSJA o rozwiązaniach komunikacyjnych w Kielcach obfituje w przymiotniki: „wąskie", „niefunkcjonalne", „przestarzałe", „za małe", „ciasne". Chodzi o ulice, wiadukty i rondo, ale zmasowanie pejoratywów nasuwa myśl, aby idąc tropem tych wyrazów ocenić znacznie szerzej pewną grupę kieleckich zjawisk.**

**Wąskie, ciasne, przestarzałe — czy są to zarzuty dotyczące jedynie spraw komunikacyjnych wojewódzkiego miasta?**

**Gdy 22 lata temu po raz pierwszy ujrzałem Kielce i jego najnowsze wówczas osiedle przy ul. Zagórskiej, chwaląc obszerne mieszkania żałowałem, że zabudowa jest tak niska. Niewiele lat upłynęło i osiedle znalazło się w centrum miasta, stając się dla kogoś wyrzutem sumienia za to, że nie wykorzystano terenu co najmniej dla dwóch pięter wyżej. Kolejne spotkanie urbanistów z opinią mieszkańców odbyło się na placu, przed dworcem PKP. Zaproponowali miastu hotel, który w pierwszej chwili mógł wydawać się komunalnym gigantem, lecz rychło wzbudził refleksję, że jest za mały. Nic by mu nie zaszkodziło dodatkowe piętro.**

**W miarę rozwoju miasta, tego rodzaju spotkania zaczęły się mnożyć budząc mieszane uczucia. Radość, że wreszcie wetknięto nam drożdże mąciły sławetne, wspomniane na początku, przymiotniki. Dworzec PKS, następny nowy nabytek był obiektem po prostu komicznym, dostosowanym najwyraźniej do parterowych Kielc z lat pięćdziesiątych. Lepszy był już nowy budynek kolei, ale co przezorniejsi dość wcześnie przewidywali, że wojewódzkiemu miastu na trasie łączącej północ i centrum kraju z południem potrzeba czegoś większego.**

**Podczas tych rozterek podreperowaliśmy sobie samopoczucie Kadzielnią. Jej amfiteatr był pomysłem dotąd wychwalanym przez turystów i chyba nie bez racji nazywanym najwspanialszym tego rodzaju obiektem w kraju. Wszakże już po pierwszych masowych imprezach urządzanych przez „Słowo Ludu" zaczęliśmy wadychać bodaj do jeszcze jednego segmentu bawek dla dwóch tysięcy osób. Tak, Kadzielnia staje się już przyciasna, i to w pierwszych latach swego istnienia!**

**W tak zwanym „międzyczasie" zafundowane miastu jeszcze jeden obiekt przyjęty z mieszanymi uczuciami: salon meblowy przy ul. Solnej. To prawda, że bardzo ładny i pięknie położony, ale co będzie, gdy niebawem przemysł meblowy ruszy z zapowiadanymi inwestycjami i mieszkańcy „drugiej Polski" rzucą**

**się ku tak poszukiwanym sprzętom? Zamiast budować drugi, podobny budynek, taniej byłoby od razu postawić odpowiednio większy.**

**Jeśli przytoczone przykłady budownictwa za małego, za ciasnego, za niskiego zestawić ze wspomnianym na początku, a zdaniem przytłaczającej większości kielczan — zbyt prowincjonalnym rozwiązaniem komunikacji miejskiej, będziemy mieli niemal komplet spraw budzących smutek. Tkwi w tym stanie paradoks, bo z budowania powinno się cieszyć, a nie załamywać rąk.**

**Mieszkańcy grodu nad Silnicą zadają pytanie, skąd wziął się u nas ten kult ciasnoty, braków wyobraźni i rozmachu? Przecież dzieło rozbudowy miasta zostało powierzone specjalistom posługującym się tytułami „mgr inż. arch." i tak dalej. Wspierano się także chętnie autorytetami różnych stołecznych pracowni. A jednak utytułowani panowie „ozdobili" Kielce na jednej z ważnych, przełotowych ulic, na Czarnowie, domami postawionymi do traktu szczytową, gołą ścianą. Czyżby na naszych uczelniach przestano uczyć elementarnych zasad architektonicznej estetyki? Chyba nie ma tu nic do gwiazdy oszczędność, na którą tak chętnie powołujemy się, gdy trzeba jakoś usprawiedliwić „knoty" wmontowane w miejski krajobraz na dziesiątki lat.**

**Wygląda na to, że przestraszyliśmy się śmiałych wizji, jakie rzutowała przed nami socjalizm. Z niewiarą spotkała się myśl, że taki zapleśniały grzyb — Kielce naprawdę mają stać się czymś w centralnej Polsce. Oczywiście, są to wszystko bardzo dowolne hipotezy. Prawda leży znacznie bliżej. Nawet jeśli przyjąć, że z niezrozumiałych powodów przewlekle rodził się plan perspektywicznego rozwoju miasta, nawet jeśli stale brakowało w nim rozmaitych ważnych elementów, jak docelowy rozwój przemysłu, wielkość sieci osiedleńczej itp. (choć proszę pokazać, jakie miasto na świecie posiada ostatecznie i na zawsze określony program wzrostu) to jednak nigdy i nikomu nie powinno brakować zdrowego rozsądku. Zwykły człowiek z ulicy, nie posiadający przy nazwisku żadnych tytułów naukowych doskonale wiedział, że pod firmą PKS stawia się bezsensowny kurnik i wyraźnie o tym mówił. Tego zdrowego rozsądku nie wykazali ci, od których zależała budowa obiektu.**

**Krótko mówiąc, w rozważaniach nad teraźniejszością i przyszłością naszego miasta musimy szukać argumentów chłopskiego rozumu. Jest to zabieg konieczny, w przeciwnym razie zaduszą nas normatywy, przepisy, zarządzenia, według których wszystko jest w porządku, choć później ludzie śmieją się i narzekają. „Za małe", „za ciasne", „za wąskie", „przestarzałe", czy przy pomocy takich przymiotników pragniemy ozdobić nasze miasto?**

**Mimo popełnionych błędów rozwój Kielc przybrał ostatnio na rozmachu. Burzy się duże fragmenty szpetnej, starej zabudowy, wyłaniają się w tym miejscu płaszczyzny, z którymi tak rzadko w centrum miasta ma do czynienia architekt. Tworząc nowy kształt Kielc, jednego z kopciuszków w rodzinie polskich miast trzeba szczególnej wiedzy, troskliwości i dobrej woli, aby raz na zawsze odciąć się od złej tradycji. Na wszelki wypadek zdrowy rozsądek zawsze niech będzie w pogotowiu.**

**ANDRZEJ MAŁACHOWSKI**

**P. S. Po napisaniu tego artykułu zrodziła się refleksja, że zwrot „chłopski rozum" powinno się zastąpić określeniem „rozum robotniczy". Nie ujmując trzeźwości chłopskim spekulacjom trzeba pamiętać o ich ograniczeniu co do miejsca i czasu. Nie można oceniać miejskich spraw w kategorii wiejskich opłotków. Dlatego ma rację piosenkarz Pietrzak wzywając do stosowania właśnie rozumu robotniczego.**

**(AN)**

Lekarze opracowali ostatnio system punktowy, za pomocą którego każdy może sam obliczyć, czy grozi mu zawał serca. Autorem tej naukowej zabawy jest dr Hans Gottfried Schmidt, który publikuje swój system w czasopiśmie lekarskim „Medizin Heute". Tabela punktowa składa się z 13 pozycji:

Mężczyźni po 40 wpisują sobie 2 punkty, kobiety w wieku przekwitania i starsze — 1 pkt.

Osoba, która przeszła już zawał serca — 3 pkt., a jeśli ktoś z najbliższej rodziny, nie wyłączając dziadków, zmarł z powodu choroby serca lub układu krążenia przed ukończeniem 60 roku życia dopisuje jeszcze jeden punkt.

I dalej, angina pectoris — 3 pkt., podwyższone ciśnienie krwi — 2 pkt., cukrzyca — 2 pkt. i znaczna nadwaga także 2 pkt.

Teraz palenie papierosów: ponad 20 dziennie — 3 pkt., od 10 do 20 — 2 pkt., od 5 do 10 — 1 pkt. Brak ruchu: mniej niż raz w tygodniu od 6 do 60 minut pracy fizycznej lub sportu — 2 pkt., mniej niż dwie takie dawki w tygodniu — 1 pkt.

Codziennie słodycze, alkohol lub wyroby z mąki pszennej — 1 pkt., dużo tłuszczów zwierzęcych, a mało roślinnych — 1 pkt., mało witamin (owoce, jarzyny, sałata) — 1 pkt.

Napięcie nerwowe związane z pracą zawodową albo kłopotami w życiu rodzinnym to dodatkowe 2 punkty.

I teraz sprawa jest prosta. Jeśli zliczone punkty nie dają nawet sumy trzy — brak oznak zagrożenia. 4 do 5 punktów lekkie zagrożenie. 7 do 8 to już wyraźne zagrożenie, a gdy wypadło 9 lub więcej należy niezwłocznie coś przedsięwziąć w celu zmniejszenia ryzyka zawału serca.

Zgon na zawał serca nie jest, czymś co grozi każdemu — pisze „Medizin Heute". Ten samodzielnie przeprowadzony test zawałowy może spełnić rolę ważkiej przestrogi.

## Z niedzieli na niedzielę

# PEŁNA KULTURA

MÓWIĄC i pisząc o sprawach sztuki, o wysokich tonach kultury, a nawet o przeciętnej, codziennej działalności kulturalnej, zdajemy się zapominać o najprostszych, a zarazem podstawowych zjawiskach mieszczących się w pojęciu kultury osobistej, która szerzej ujmowana zwie się dobrymi obyczajami. A właśnie obyczaje składają się częstokroć na nasze lepsze lub gorsze samopoczucie. Niestety, obyczaje mamy ciągle dalekie od kulturalnych norm współżycia, a jakże często musimy się stykać ze zwykłym chamstwem. I to niemal wszędzie — na ulicy, w autobusie, w miejscu pracy, w sklepie, w urzędzie. Niewiele tu pomogły akcje w rodzaju „uśmiech za uśmiech" „bądź słoneczny", czy podręczniki pani Gumowskiej. Jedyną szansę na polepszenie obyczajów widzę w zawodowych placówkach kulturalnych, gdzie każdy powinien spotykać się z uprzejmością, życzliwością, grzecznością, krótko — powinien czuć się kulturalnie. Może dobre obyczaje będą wówczas przenoszone w inne miejsca publiczne. Tymczasem...

Chamstwo, które rozpanoszyło się w kinach jest nie do zniesienia. Pewnie, że kulturalnemu zachowaniu nie sprzyja brak szatni, niechlujne wnętrza, zabłocone, skrzypiące podłogi. Ale nie powinno to usprawiedliwiać chamskiego zachowania. Nie piszę tu o patologicznych wandalach niszczących fotele, toalety, zasłony. W tym wypadku chodzi mi o pseudokinomanów utrudniających oglądanie filmu głośnymi komentarzami, tupaniem, okrzykami, cmokaniem. 1 listopada do kieleckiego kina „Bajka" przyszła na świetny film Bergmana „Szepty i krzyki" grupa podchmielonych facetów. Rozrabiali przez cały seans, aktywizując się szczególnie podczas bardziej drastycznych scen. Nikt nie umiał sobie z nimi poradzić, choć niemal dosłownie o dwa kroki znajduje się Komenda Wojewódzka MO. Na „Ostatnim seansie filmowym" w kinie „Moskwa" działy się rzeczy zatrważające normalnych ludzi. A przecież na sali były tylko osoby dorosłe (film dozwolony od lat 18). Prawie każdy seans odbywał się w atmosferze wycia, krzyków, głupich chichotów. Pełna kultura.

W pewnej ważnej dla miasta placówce kulturalnej rozmawiam z jej kierowniczką, panią nad wyraz uprzejmą i życzliwą. Wchodzi jej pracownik, młody absolwent wyższej uczelni artystycznej, znany w całym mieście, bardzo zdolny. Pani kierowniczka zwraca się do niego — oczywiście w kulturalny sposób — żeby przyniósł jej buty, które telefonicznie załatwiła sobie w sklepie. Cóż ma robić młody pracownik? Oczywiście wychodzi i po kilku minutach przynosi buty pani kierowniczce. Pełna kultura.

Znakomitą renomę mają w Kielcach „Wieczory na Zamku", czyli koncerty muzyki poważnej w siedzibie Muzeum Świętokrzyskiego. Ostatnio odbywał się recital świetnego pianisty amerykańskiego. W liście do redakcji pisze rencistka: „Kupiłam bilet za 50 zł. i przyszłam punktualnie o 19-tej. Okazało się, że wszystkie miejsca są zajęte, a druga połowa ludzi stoi. Nie zdziwiło mnie to, bo zauważyłam jak szatniarki za odpowiednią opłatą wprowadzały swoich znajomych, przynosząc im krzesła. Te nieprzewidziane osoby zajęły prawdopodobnie miejsca przeznaczone dla ludzi z biletami wstępu. Jestem osobą starszą, rencistką, wydatek 50 zł duży, ale myśl o spędzeniu dwóch godzin na dobrej muzyce bardzo pociągająca. Mimo że koncert był naprawdę cudowny, stanie przez dwie godziny zostawiło duży niesmak". Pełna kultura.

Po co więcej przykładów? Pisać hadko.

TADEUSZ WIĄCEK

## Sienkiewicz w 47 krajach

Dzieła Henryka Sienkiewicza wydane już zostały w 47 krajach, a tłumaczone były na 43 języki.

Najwięcej przekładów posiada „Quo vadis" — na 38 języków, tuż za tym dziełem znajduje się... „Janko muzykant" — 35 języków. Kolejne pozycje na liście tłumaczeń zajmują: „Trylogia", „Krzyżacy" i „Szkice węglem" — 27 języków.

W czym tkwi tajemnica powodzenia dzieł pisarza? William Faulkner powiedział: „Pewnego dnia zrozumiałem, że ten Polak Sienkiewicz znał odpowiedź od samego początku — ku pokrzepieniu serc — to dotyczy każdego z nas. Po to właśnie piszemy".

## Sposób użycia

Amerykański fabrykant spadochronów z resztek jedwabiu wyprodukował partię bielizny damskiej. Po sprzedaniu 100 tysięcy kompletów zorientował się, że zapomniał usunąć z materiału pieczątki, na których napis głosi: „Licz do dziesięciu — dopiero potem stwierdź!"

# Przed IX MIĘDZYNARODOWYM KONKURSEM CHOPINOWSKIM

Choć do otwarcia IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie pozostaje prawie rok, przygotowania do tej wielkiej imprezy są znacznie zaawansowane. Konkurs odbędzie się w dniach 7 – 28 października 1975 r.

Z każdym dniem zwiększa się liczba nadchodzących listów z różnych kontynentów z pytaniami dotyczącymi warunków uczestnictwa w imprezie, regulaminu itp. Oficjalne zgłoszenia będą przyjmowane wiosną, a lista uczestników zostanie zamknięta w czerwcu 1975 r.

Miarą popularności warszawskich konkursów są urządzane w wielu krajach narodowe konkursy, pomyślane jako eliminacja do międzynarodowego spotkania. Tego rodzaju eliminację zorganizowano w Czechosłowacji, przygotowywane są w USA i Włoszech, wielkie zainteresowanie konkursem odnotowuje się w Japonii. Dowodzi to rangi warszawskich konkursów, zwłaszcza, że w 1975 r. młodzi adepci pianistyki będą mieli do wyboru kilkanaście innych międzynarodowych „turniejów" m. in. w Bolzano, Bruksell, Leeds, Monachium, Paryżu.

Polska ekipa, której liczebność nie jest jeszcze określona, zostanie wyłoniona w wyniku ogólnopolskich eliminacji, które odbędą się w dniach 9 – 17 lutego w Warszawie.

W czasie IX Konkursu Chopinowskiego akompaniować będzie, po raz pierwszy finalistom Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV z Katowic, która zastąpi stołecznych filharmoników.

Jak zawsze, ideę konkursu chopinowskiego popularyzują specjalne plakaty, wybrane spośród prac zgłoszonych na ogólnopolski konkurs. Plakaty, wydane w kilku wersjach językowych, zostały już wysłane do wielu krajów świata. Autorami zrealizowanych projektów są: katowicka artystka Elżbieta Weissflog i zamieszkały w Warszawie bułgarski plastyk Teomil Kemilew. Przygotowywane też są inne wydawnictwa, m. in. nowe edycje albumów: „Żelazowa Wola", Zygmunta Kaczkowskiego, z tekstem Jarosława Iwaszkiewicza oraz zbiorem zdjęć Edwarda Hartwiga.

## „Realista"

Dziekan Wydziału Fizycznego Uniwersytetu w Melbourne, dr A. Willee, zażądał wprowadzenia podatku od otyłości, twierdząc, że osoby te są ciężarem dla społeczeństwa. Dr Willee jest jednak realistą i zdaje sobie sprawę, że szanse wprowadzenia w życie jego pomysłu są znikome, jak sam oświadczył zbyt wiele osób otyłych zajmuje wpływowe stanowiska.

## „Wizyta u... premiera"

W czasie błogiego snu złodzieje okradli b. premiera Wielkiej Brytanii, 80-letniego Harolda Mac Millana. Z domu „Birch Grove" koło Londynu skradziono cenne obrazy, porcelanę, zegary.

## BYWA i TAK

## „Wart pac pałaca..."

Złodziejska pomysłowość nie zna granic. Udowodnili to np. Urzędnicy reżimu południowowietnamskiego. Kiedy wyczerpali już wszystkie możliwości „nabicia kabzy", rzucili się na import nawozów sztucznych. Tylko w roku ubiegłym rozkradli tych nawozów za 120 milionów dolarów i sprzedali je na czarnym rynku po cenie dwu lub trzykrotnie wyższej. W „interesie" tym maczało palce około 80 wysokich urzędników reżimu.

## „Zmiana zainteresowań"

Ze statystyk policji kryminalnej Republiki Federalnej Niemiec wynika, że kryzys energetyczny i zwyżka cen benzyny wpłynęły także na zainteresowania złodziei. W roku 1973 skradli oni 72 tysiące samochodów, tj. o 14 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Wzrosła natomiast liczba skradzionych rowerów i motorowerów do 250 tys. sztuk, tj. o 13 proc. więcej.

## BYWA i TAK

## „Skok w... paszcze lwów"

Fred Dirssen, 25-letni skoczek spadochronowy w niezwykły sposób zakończył jeden ze swych pokazów. Silny podmuch wiatru zniósł go znad lotniska nad sąsiadujący z nim ogród zoologiczny. Jak pisze prasa — wylądował on dokładnie wśród 20 lwów afrykańskich, które na szczęście przestraszyły się bardziej niż niefortunny spadochroniarz.

(Kas)

# PRZED WIELKIM WSPÓLNYM LOTEM

Ta wyprawa — zapowiadana wcześniej — stanowi niezędne przygotowanie do realizacji przyszłorocznego, wspólnego lotu „Sojuz — Apollo", pierwszej kosmicznej ekspedycji międzynarodowej. Statek „Sojuz 16", który wystartował 2 grudnia br., stanowi obiekt identyczny z tym, jaki zostanie użyty przez radzieckich kosmonautów w czasie realizacji misji „Sojuz—Apollo". Obecna wyprawa ma za zadanie wypróbowanie wszystkich urządzeń, jakie wykorzystywać się będzie we wspólnej ekspedycji w lipcu 1975 roku.

Przy okazji lotu „Sojuza 16" można też przeegzaminować ludzi. Właściwą załogę radziecką w misji „Sojuz—Apollo" stanowią Leonow i Kubasow. Aleksiej Leonow — to weteran kosmonautyki — pierwszy człowiek, który wyszedł kiedyś ze statku na orbicie satelitarnej w otwartą przestrzeń. Jego towarzysz, inżynier pokładowy Walery Kubasow — to również doświadczony kosmonauta, były uczestnik lotu „Sojuza 6". Biorący udział w obecnej wyprawie „Sojuza 16" — to pierwsi zastępcy Leonowa i Kubasowa, a więc ci, którzy przede wszystkim powinni być przygotowani do ewentualnego działania. Płk. Anatolij Filipczenko i inżynier Nikołaj Rukawisznikow, podobnie jak członkowie właściwej załogi misji „Sojuz—Apollo", też są doświadczonymi kosmonautami. Filipczenko był kiedyś dowódcą „Sojuza 7". Rukawisznikow w statku „Sojuz 10" latał do pierwszej radzieckiej stacji kosmicznej „Salut 1".

Dlaczego przygotowuje się aż 4 załogi radzieckie? Sprawa jest prosta. Do realizacji programu „Sojuz—Apollo" przeznaczony jest wprawdzie tylko jeden statek „Apollo", który ma trójosobową załogę właściwą i drugą, również trójosobową — zastępczą. Natomiast w Związku Radzieckim przygotowuje się dwa statki „Sojuz". Jak stwierdził generał major Władymir Ształow — obecny dowódca oddziału kosmonautów — nie ma gwarancji, że „Apollo", który ma zostać wysłany w 7,5 godziny po wyrzuceniu w przestrzeń „Sojuza", wystartuje dokładnie w wyznaczonym czasie. Należy więc wziąć pod uwagę możliwość dłuższego nawet opóźnienia, lub w przypadku punktualnego wzlotu, także niepowodzenia w realizacji łączenia z pierwszym statkiem „Sojuz". Wtedy oczywiście trzeba się liczyć z koniecznością wysłania drugiego „Sojuza", podczas gdy pierwszy wcześniej już będzie musiał powrócić na powierzchnię Ziemi.

Lot „Sojuza 16" potrwa kilka dni. W tym czasie jego załoga nie tylko przygotowywać się będzie do realizacji wspólnej wyprawy „Sojuz—Apollo". Filipczenko i Rukawisznikow przeprowadzą również obserwacje i wykonają fotografie wybranych obszarów Związku Radzieckiego. Badania takie mają fundamentalne znaczenie dla uzyskania ważnych z gospodarczego punktu widzenia informacji z zakresu geologii, gleboznawstwa, rozmieszczenia zasobów mineralnych.

Warto zaznaczyć, że w czasie ostatniego XXV Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego kosmonauta radziecki, Witalij Sewastianow, poinformował o ważnym odkryciu dokonanym właśnie przez specjalistów radzieckich w czasie lotów kosmicznych wokół naszej planety. Stwierdzono mianowicie, że formacje geologiczne, tworzące łańcuch górski Uralu, kryją się od strony południowej pod płytkie, młodsze warstwy, ale dalej na południu, poczynając gdzieś od pustyń Azji środkowej aż po Zatokę Perską, znów wynurzają się na powierzchnię Ziemi. Na południu więc należy szukać nie znanych dotąd złóż rudonośnych — podobnych do tych, jakie stały się podstawą ogromnego rozwoju przemysłu w rejonie Uralu.

Dr OLGIERD WOŁCZEK

Zbliża się zima — okres, w którym tysiącom mieszkańców naszych lasów najtrudniej zdobyć żywność. Nie zapominajmy więc o nich.

CAF — Uchymiak

## Klimat w przyszłych stuleciach

Opracowując prognozy na przyszłość, należy mieć na uwadze fakt, iż w ciągu nadchodzących stuleci klimat Ziemi ociepli się — stwierdził radziecki naukowiec, Michaił Budyko, w referacie wygłoszonym na posiedzeniu Towarzystwa Geograficznego ZSRR.

Badania wskazują, że już do roku 2.000 granice lodów polarnych przesuną się nieco na północ, zaś w następnych stuleciach powierzchnia tych lodów będzie się zmniejszać.

W swych prognozach prof. Budyko — wybitny klimatolog radziecki — uwzględnia najnowsze dane dotyczące cieplnego bilansu Ziemi, wpływu jaki wywrze nań energia wytwarzana systemem przemysłowym oraz zanieczyszczenie atmosfery.

Nawet przy obecnym poziomie rozwoju przemysłu, kiedy produkcja energii na świecie zwiększa się w tempie ok. 6 proc. rocznie, ilość ciepła wytwarzanego przez człowieka za 100—200 lat przybliży się do rozmiarów naturalnej radiacji słonecznej.

Naukowiec radziecki uważa jednak, że ludzkość dysponuje wystarczającym arsenałem środków dla odpowiedniego ukierunkowania oddziaływania na klimat w globalnej skali. Wymienia on tu wykorzystywanie energii słonecznej dla celów gospodarczych, co umożliwi ograniczenie nadmiernego nagrzania atmosfery ziemskiej, międzynarodową kontrolę czystości atmosfery i inne przedsięwzięcia.

## Słodkie „okularnice"

Czy inteligencja przeszkadza „kobiecości"? Wielu psychologów stwierdzało, że mężczyźni unikają partnerek o wysokiej inteligencji, uważając, że jako kobiety są nieciekawe.

Freudyści są zdania, że w grę wchodzi raczej lęk przed zepchnięciem mężczyzny z uświęconej tradycją dominującej pozycji w stosunku do kobiety. Na użytek grona męskiego zjawisko to racjonalizowano. W różnych środowiskach, a nawet różnych krajach istnieje mnóstwo powiedzonek odmawiających kobiecego uroku intelektualistkom. „Słodka" ma prawo być tylko „idiotka".

Czy ten występujący w różnych kulturach mit ma jakieś faktyczne podłoże biologiczne czy też jest wytworem „samczego szowinizmu"?

Zakończywszy trwające 10 lat badania ankietowe ponad 300 kobiet w wieku od 16 do 61 lat, pochodzących m.in. z USA, Włoch, Nowej Gwinei, Szwajcarii i Hongkongu, amerykański psycholog z uniwersytetu w Syrakuzach (stan Nowy Jork) — prof. Manfred DeMartino stwierdził, że wbrew powszechnemu o nich mniemaniu, intelektualistki są bardziej „gorące", niż kobiety o przeciętnej inteligencji. Wszystkie uczestniczki badań odznaczały się inteligencją wybitną. Okazało się, że jako kobiety są bardziej przedsiębiorcze i mają mniej zahamowań w życiu erotycznym niż panie o wdziękach tylko zewnętrznych.

Z ponadprzeciętną inteligencją u kobiety — stwierdza prof. DeMartino — łączy się większa skłonność do szukania nowych wrażeń erotycznych. Inteligentne kobiety więcej też wiedzą o faktach życia seksualnego.

Wyniki swych dociekań amerykański naukowiec zawarł w książce pt. „Sex and the Inteligent Woman" „Seks a kobieta inteligentna"). Wyjaśniając, co przyświecało mu przy podejmowaniu takich badań, powiedział on m.in., iż chciał przekonać kobiety, że nie powinny ukrywać swej inteligencji w obawie, że przeszkodzi im to znaleźć i utrzymać partnera. Problem ten należy rozwiązać przez uświadomienie mężczyznom, że w inteligentnej kobiecie znajdą również dobrą partnerkę.

## Spowiedź eks-gwiazdy

Jeszcze niedawno Anita Ekberg zaliczana była do czołówki gwiazd filmowych — może nie tyle dzięki swemu talentowi, co warunkom zewnętrznym „seks-bomby" i temperamentowi. Pamiętamy ją ze słynnej sceny kąpieli w fontannie di Trevi w filmie „Dolce vita".

Szwedzka aktorka hołdowała dolce vita nie tylko na ekranie, ale również w życiu prywatnym, a jej skandale stanowiły przez lata żer dla prasy brukowej. Dziś żyje samotna w Rzymie z dwojgiem służby i trzema syjamskimi kotami. W udzielonym niedawno wywiadzie powiedziała: — Nie mam i nigdy nie miałam szczęścia w miłości.

Do jej intymnych przyjaciół należeli: Tyrone Power, Gary Cooper i Yul Brynner, ale każdy z nich powrócił do ślubnej małżonki. Interesowali się nią także Frank Sinatra i włoski przemysłowiec Gianni Rngelli, którego „bardzo kochała"...

Na swych dwóch byłych mężach Ekberg nie pozostawiła suchej nitki: pierwszy, Anthony Steel, był pijakiem, drugi — Nikke van Nutter, kobieciarzem i leniem, który nigdy nie przyniósł do domu złamanego grosza. — Może jeszcze zagram w filmie — mówi Anita — może wyjdę za mąż, ale czy warto?...

# WŚRÓD KSIĄŻEK

**Leon Gomolicki — „EROTYK"**, Czytelnik, str. 212, zł 18.

**Tadeusz Pasierbiński — „CHINY I AFRYKA"**, Wyd. MON, str. 192, zł 6.

**Mihai Beniuc — „STŁUMIONY WYBUCH"**, Książka i Wiedza, str. 260, zł 18.

**Jerzy Sulima-Kamiński — „LOT NA UWIĘZI"**, Wydownictwo Morskie, str. 180, zł 15.

**Aleksander Wojciechowski — „ZBIERANIE KŁOSÓW"**, LSW, str. 76, zł 10.

**Tadeusz Pudelski — „ZASTOSOWANIE TORFU W UPRAWIE WARZYW"**, PWRiL, str. 184, zł 15.

**„KONSTYTUCJA PRL"**, Książka i Wiedza, str. 48, zł 2.50.

**Stanisław Czerpak, Tadeusz Wroński — „ULICA POMORSKA 2"**, Wydownictwo Literackie, str. 192, zł 40.

**Jonathan Miller — „SPÓR Z McLUHANEM"**, PIW, str. 146, zł 20

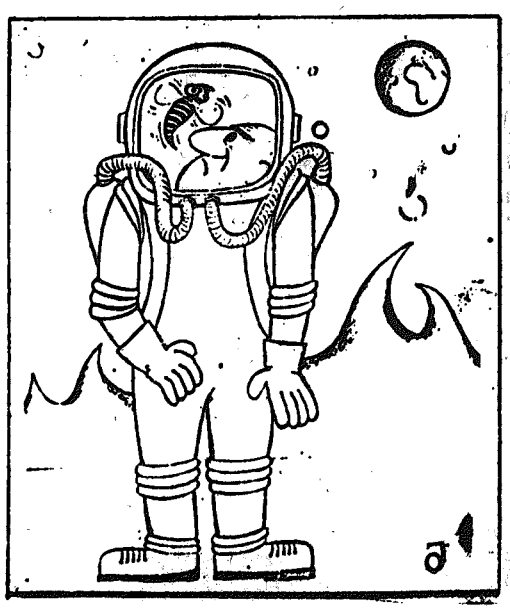

## *Pocztówka z Wilna*

KAŻDY turysta, który przybył do Wilna pierwsze swe kroki kieruje na Górę Zamkową. Stąd doskonale widać panoramę miasta. Najbliżej, u stóp góry jest plac Gedymina, niegdyś część składowa Dolnego Zamku. Stoi na nim stara wieża z zegarem pochodzącym z XVIII wieku. Odmierza on nie tylko czas, ale także wygrywa utwory muzyczne. Na środku placu wznosi się śnieżnobiały, monumentalny gmach Galerii Malarstwa, była katedra, która od drugiej połowy XIV w. była kilkakrotnie przebudowywana nabierając cech renesansu i baroku. To najpiękniejsza wileńska budowla. Jej fasady zdobią kolumny, na frontonie, w niszach, umieszczone są rzeźby postaci z biblii i płaskorzeźby obrazujące biblijne sceny. Galeria ma bogate, cenne zbiory. Są tam płótna malarzy zachodnioniemieckich i litewskich XVI—XIX w. Pod gmachem znajduje się mauzoleum, gdzie spoczywają prochy królów.

Wokół placu Gedymina rozpościera się Stare Miasto: kościoły, dzwonnice, średniowieczne wieże, zawiłe sploty ulic i zaułków. Pięknym, jedynym w swoim rodzaju w całej Europie wschodniej zabytkiem, jest kościół św. Anny. Ma on 22 metry długości i tylko 10 m szerokości. To prawdziwa symfonia gotyku: dwie strzelające w niebo wieże, wysmukłe pilastry, pinakle i ornamenty sznurowe. Do budowy tego kościoła użyto cegieł o 33 kształtach.

Na Starym Mieście znajduje się także założony w XVI w. najstarszy w Kraju Rad, uniwersytet. W pięknych salach, korytarzach o ostro sklepionych stropach, na romantycznych podwórkach zostały jeszcze echa kroków młodego filomaty Adama Mickiewicza. Mieszkał niedaleko uniwersytetu, w zaułku Piles, w domu, w którym teraz mieści się muzeum poety. Idąc tym zaułkiem ma się wrażenie, że czas cofnął się do tyłu. Wąska, kręta uliczka, stare, doskonale zachowane barokowe domy, frontony ze znakami heraldycznymi, latarnie. Nie wjeżdżają tu żadne pojazdy. Cisza i nastrój sprzyjają zakochanym i malarzom, którzy rozkładają tu swoje sztalugi. Każdy budynek jest zabytkiem architektury i znajduje się pod opieką państwa.

Za Starym Miastem rozpościerają się parki, skwery, nowe osiedla mieszkaniowe, a dalej łagodne stoki Wzgórz Paneriai, które ze wszystkich stron opasują miasto.

Kontrastem zacisznego zaułka Piles, niejako konfrontacją dwóch epok, jest ożywiona arteria miejska, główna ulica Wilna, aleja Lenina. Przy tej szerokiej, wysadzonej starymi lipami, ulicy mają swoje siedziby instytucje, tu mieszczą się luksusowe kawiarnie, nowoczesne, komfortowe hotele „Vilnius" i „Neringa".

Wilno wciąż się rozbudowuje. To olbrzymi plac budowy. Po wojnie oddano domy mieszkalne o łącznej powierzchni użytkowej ponad miliona metrów kwadratowych. Olśniewają swoim pięknem nowe dzielnice mieszkaniowe Antokol i Żyrmuny. Nie ma już śladów wojny. A przecież w lipcu 1944 roku Niemcy obrócili w perzynę sześć tysięcy domów i wymordowali połowę mieszkańców. Dziś Wilno tętni życiem. Jest największym ośrodkiem przemysłowym republiki. Stanowi ważny ośrodek kulturalny. Tutaj mają swoje siedziby Akademia Nauk Litewskiej SRR i instytucje naukowo-badawcze. W sześciu wyższych uczelniach kształci się ponad 25 tysięcy studentów, którzy mają do swej dyspozycji 300 bibliotek i mieszkają w pięknych, jasnych domach studenckich.

HALINA BEZAK

# LABORATORIUM JĘZYKOWE

**Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Sanoku (woj) rzeszowskie) jest jedną z nielicznych jeszcze w naszym kraju szkół, które wyposażone zostały w laboratorium do nauki języków obcych. Laboratorium zorganizowane kosztem około 200 tys. złotych — funkcjonuje w sanockiej szkole już drugi rok. Efekty tej metody nauczania języka są widoczne. Młodzież robi szybkie postępy w nauce.**

**Na zdjęciu: nauka języka rosyjskiego w laboratorium szkolnym.**

CAF — Łokaj

# Sklepienie niebieskie (II)

We wschodniej baszcie ustawiono stół. Widok stąd rozciągał się na zbocza Łysicy, na pasmo Masłowskie, na Radostowę i Telegraf. Płynna ruchomość wieży dokoła osi ziemskiej była oczywista. Horyzontalność okien, mimo że zamek w miejscu stał, dawała ogląd świata okrągłego.

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej Aleksander Zoraj rozsadził gości potoczyście, według biegu lat z dodatkiem wyróżniających ich godności. Atmosfera została wzbogacona o zdobycz osadzonej na zamku historii, pogłębiona o wiedzę zasłubioną przed chwilą uroczyście. Rozmowa nie mogła jednak znaleźć sobie wątku, krążyła i rozstygała, szukała sobie tematu. Malowane sklepienie baszty tworzyło scenę uczty, jej odpowiednik poniżej szaro rysował się przy stole. Jedno panowało nad drugim polotnie, jakby na tych samych skrzydłach unosiły się dwa różne ptaki. Siedzieli na zajętych dopiero przez siebie miejscach tak bardzo niepodobni do tego co było w górze.

— Nie dopowiedziałeś puenty...

Aleksander Zoraj pochylił się w stronę Sorbiana, twarz jego odbiła się w przeciwległym zwierciadle, a stamtąd przeniosła się przez boczne lustra aż pod strop. To samo działo się z głowami gości.

— Nie chodzi o pościg postaci malowniczych — powiedział po chwili Sorbian, — ważne jest czym świat jest dla nas, ale jeszcze ważniejsze, czym my dla niego jesteśmy.

— Podmiotem...

— Aby nie być pozorem podmiotu, lecz jego twórcą równouprawnionym, trzeba ujawnić talent i pracę, kwiat i owoc, a to wymaga czyśćcowych przeobrażeń.

— Wojna była zawsze procesem zużywania ludzi i dóbr... najbardziej marnotrawnym...

— A co do idei?

— Zawsze mówiłem, ci wielcy tutejsi, mieli odwagę być sobą. I jeśli już przymierzyć się do któregoś z nich, to wnoszę toast za ojca naszego słowa. Jest wielki jak trzy katedry, trójmasztowy jak zamek chęciński. Tchnął Polskę w język własny, kraj z alfabetu cudzego ocknął w zgłoskach plemiennych. Siła ducha! Oto co najważniejsze.

JÓZEF OZGA-MICHALSKI

Porwit zbliżył się do Sorbiana.

— Jeśli przymierzyć się z tym, co już się stało, to przedarliśmy się przez bramę z ognia...

— Sądzisz, że nie należy rozpoczynać walki już zakończonej zwycięstwem?

— Przeciwnie, chodzi o skierowanie sił do pokojowych celów. Pokój jest rewolucją.

— To bardzo dobrze powiedziane, przemoc pokoju! Dostaliśmy się w dobre ręce.

Siedzieli teraz w triumwiracie dyskusyjnym, bez przewagi czyjejkolwiek argumentacji.

— Inaczej przyjmierzyć się z tym, co już się stało, to przedarliśmy się przez bramę z ognia...

— Sądzisz, że nie należy rozpoczynać walki już zakończonej zwycięstwem?

— Przeciwnie, chodzi o skierowanie sił do pokojowych celów. Pokój jest rewolucją.

— To bardzo dobrze powiedziane, przemoc pokoju! Dostaliśmy się w dobre ręce.

Siedzieli teraz w triumwiracie dyskusyjnym, bez przewagi czyjejkolwiek argumentacji.

— Wojna była zawsze procesem zużywania ludzi i dóbr... najbardziej marnotrawnym...

— A co do idei?

— Zawsze mówiłem, ci wielcy tutejsi, mieli odwagę być sobą. I jeśli już przymierzyć się do któregoś z nich, to wnoszę toast za ojca naszego słowa. Jest wielki jak trzy katedry, trójmasztowy jak zamek chęciński. Tchnął Polskę w język własny, kraj z alfabetu cudzego ocknął w zgłoskach plemiennych. Siła ducha! Oto co najważniejsze.

Przed oczami przytomnych rysowała się mocno osadzona na gruncie rodzinnym głowa Kolumba mowy polskiej; na policzkach zbarwiona czerwień, usta stężałe w słowach jakby w przejrzystym zwierciadle, ale nic w tym żegnania się ze światem, wszystko odzyskane na nowo; czoło dobija do granicy odkrycia. Czuli wszyscy jak tamta polszczyzna przylega do ich grzbietów. Wszyscy życzyli sobie dalszego seansu z Rejem. Czym stała się teraz ta mowa? Mówić tak, aby nie otrząsnąć z niej rosy, aby bosymi stopami dotknąć słów - ziół, czuć na języku cierpkość pierwszego w poezji dialogu trójklasy między panem, wójtem i plebanem. Postrzyżyny piastowe nie były tylko obcięciem włosów pod perukę łaciny, były też obcięciem plemiennego języka. Obleczyny narodu w język własny, oto rewolucyjny akt plebejski. Czy rówieśnicy się na nim poznali? Kto wie, czy nie bardziej od współczesnych. Język wygrał swoje racje, stał się narzędziem własnej indywidualności, stworzył narodową osobowość. Ten obraz wymaga jeszcze perspektywy. Ich oddalenie od źródła pozwala teraz na uczciwe zgłębienie tajemnicy.

— To było na miarę dościgniecia swojego miejsca w Europie.

— Stare ideały są jak kozy, lekko skaczą po górach i nie boją się przepaści...

Przewodniczący Zoraj powiedział to sugerując mnóstwo ukrytych skojarzeń i znowu głowa jego wraz z głową Sorbiana przeskoczyła z lustra w lustro magiczną sztuką zwierciadeł.

Planetarium szesnastu przewodniczących Rad Powiatowych krążyło bezgłośnie wokół stołu w talerzowym układzie słonecznym. Ich głowy zarówno na jawie, jak też w lustrach nie oddalały się ani nie przybliżały do siebie.

— Nie tylko nie boją się przepaści — zawołał Sorbian wesoło — są jak kozy, które zjedzą cokolwiek i dają jeszcze mleko!

Śmiech pokrył żart, lecz Sorbian zebrał go z wierzchu łyżką powagi.

— Siedzimy tu jak u wezgłowia Rzeczypospolitej. Wznoszę toast za jej odwieczne krążenie krwi w żyłach, za rzeźkość i przytomność! Za dwa słupy herkulesowe odrodzenia, za dwóch Mikołajów pierwszych, za Reja i Kopernika. To są progi naszej racji stanu, naszej suwerenności umysłowej.

— Bardzo śmiało! — To Porwit przytwierdził toast.

— Śmiało? Zaraz dokończę. Gdy Gagarin ujrzał Ziemię z kosmicznej wysokości nie mógł powstrzymać się od okrzyku: Ach, jaka piękna! Nie ma drugiej takiej na świecie! Jest cała niebieska! I krzyczał z nieba na Ziemię: ludzie, Ziemia jest najpiękniejsza, a mamy tylko ją jedną!

Sorbion zamilkł, a słowom jego towarzyszył gwiezdny pył, zapach świec zaskoczone toastem portrety. Ziemia jest najpiękniejsza! Wszędzie, w każdym punkcie swojej powierzchni, bez wyróżnień! Ziemia jest jedna i musimy się o nią więcej troszczyć!

Brzmiało to jak nowe hasło: proletariusze wszystkich krajów i jedynej we wszechświecie Ziemi łączcie się; bądźcie czujni! Niczyja moralność nie może być neutralna i nie może czuć się bezpiecznie w schronie narodowego bytu, w izolacji od innych. Kto cierpi na niewystarczalność idei — musi zginąć.

Przewodniczący Zoraj obchodził ostrożnie stół, nalewając gościom chłodzoną kawę. Rozmowa powoli zautonomizowała się, lecz nie straciła łączności ze sprawami jedynie ważnymi, od których się wszczęła, wymiana myśli nie cofała się do spraw wtórnych. W prądzie uczuć ujawniała się suma przekształceń już osiągniętych, które wydawały się drugo- i trzeciorzędne, a oni jakby szli na zdobycie ósmej sfery niebieskiej. Ogarnęło ich coś w rodzaju [illegible] dobra; potrzeba władzy bez egoizmu własnego, wiedza jako mowa kultury w najbardziej wszechmożnym procesie przekształcania świata.

(c. d. n.)

# KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) krzew z rodziny krasnosokowatych, 3) zapalenie przyusznic, 9) miasto powiatowe w woj. kieleckim, 10) w wyrazach złożonych wskazuje na ich związek znaczeniowy z życiem, procesem życiowym, 11) półwysep w ZSRR lub afrykańskie drzewo z rodziny zatwarowatych, 12) powieść E. Zoli, 14) doskonały gimnastyk japoński, zdobywca dwóch złotych medali olimpijskich w Rzymie, 15) stwardniała część drzewa, 17) największa rzeka Afryki, 18) instytucja rzemieślników i kupców trudniących się dostawami dla dworu królewskiego, 20) jednostka siły, 21) miasto na Węgrzech (AKA), 22) hitlerowski obóz jeńców wojennych, 24) koło roweru po kroksie, 28) imię żeńskie, 31) wytwornia dużych jasnych z wionuszkiem, 32) przyrząd do mierzenia kąta skręcenia płaszczyzny polaryzacji, 34) aptekarskie 30 prac., 35) rzeka w języku hiszpańskim, 36) czeskie „tak", 37) gruby sznur, powróz, 39) związek organiczny rozpuszczalny w wodzie i stosowany jako środek farmaceutyczny, 40) władca dawnej Rosji, 41) Gdańska lub Bengalska, 42) dzielnica Poznania lub folwarczni pracownicy najemni, 43) pierwiastek chemiczny.

PIONOWO: 1) owoc kojarzący się z dobrym interesem, 2) przeciwnik, 3) jednostka energii cieplnej, 4) faraon egipski — budowniczy słynnej świątyni Izydy w Memfisie lub proszek do prania, 5) 4 grudnia, 6) człon nazwisk arabskich występujący przed imieniem ojca lub imieniem rodowym (IBN), 7) piastunka dzieci, 8) napój alkoholowy, 13) budowla ogrodowa, 15) maszyny młyńskie do rozdzielania materiałów sypkich, 16) laureat Konkursu Chopinowskiego w 1932 r. (III miejsce), 19) wybitny krystalograf rosyjski (1883–1925), 22) drapieżne zwierzę z rodziny psów, 23) przepływa przez Leningrad, 25) przydomek Stalina w okresie lat szkolnych, 26) samochwała grający rolę zucha: hiszpański Zagłoba (MATAMOR), 27) drobne wiadomości bieżące w prasie, w radiu, 29) duża donicrka, 30) zakładnik, 31) czumara, 33) przepływa przez Genewę i Lyon, 38) ptak gaduła, 39) uprzywilejowany kolor w grze w karty.

Oprac. Z. SKOWRON

Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni od daty numeru nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 5 bonów książkowych po 40 zł.

Rozwiązania prosimy przesyłać pod adresem: „Słowo Ludu", pl. Obrońców Stalingradu 2, 23-953 Kielce z dopiskiem „Krzyżówka Niedzielna" z dnia 8.XII.1974 r.

**Rozwiązanie „Krzyżówki niedzielnej" z dnia 17.XI.**

POZIOMO: Izabela, patos, malina, Sane, Okajama, keton, Barona, Kasama, atara, sorarat, rano, taper, alt, Araks, kot, agada, mapy, szaraki, laser, Tarent, Bojera, „Aiola", kapitan, Roma, Marino, trata, pisanka.

PIONOWO: izobara, amarant, bajoro, elana, Lima, ana, asesor, tatar, onomatopeja, senat, katalizator, kares, Sadi, trakt, Agana, kaseton, tyrania, Aviat, marina, start, aroma, lapis, Bari, kop.

**Nagrody otrzymują:** Halina Jędrzejczyk — Skarżysko-Kam., Janusz Kubiakowski — Kielce, Andrzej Gębala — Warszawa, Wiesław Siedlecki — Kielce, Kazimierz Młyńczak — Pińczów.

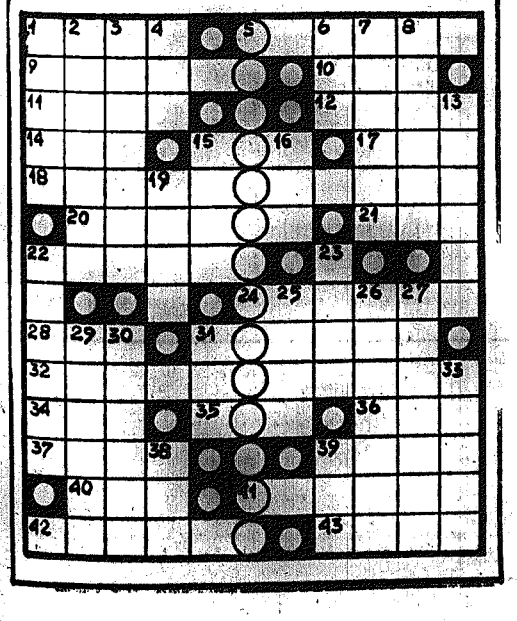

# TELEGRAMY — TELEGRAMY — TELEGRAMY

## Podwodna fotokamera penetruje dna jezior

Jak dotrzeć w głąb górskich jezior? Pracownicy Stacji Biologicznej Kirgiskiej Akademii Nauk nad jeziorem Issyk-kuł skonstruowali i wypróbowali podwodną kamerę fotograficzną, która znajdzie zastosowanie do badań hydrobiologicznych i ichtiologicznych. Automatyczna kamera wyposażona w urządzenia fotograficzne i filmowe umożliwi prowadzenie badań w głębokich górskich jeziorach. Może ona pracować na głębokości do 700 m.

## Fotografia radarowa dla kartografii

Radar wykorzystywany dotychczas głównie w nawigacji, znajduje zastosowanie także w kartografii. Radar nie wymaga oświetlenia słonecznego i może pracować w każdych warunkach atmosferycznych. Stąd podejmowane są próby wykorzystania lotniczych zdjęć radarowych do sporządzania map obszarów równikowych. Fale radarowe przenikają przez szatę roślinną i niewielką warstwę gleby. Zdjęcia radarowe pozwalają na dokładne odtwarzanie rzeźby powierzchni na obszarach porośniętych lasami tropikalnymi. Przy użyciu zdjęć radarowych można też badać warunki glebowe, a także na obszarach polarnych — rodzaj i grubość pokrywy lodowej.

## Najstarsze paleniska

Kiedy człowiek ujarzmił ogień? Odpowiedź na to pytanie przyniosły ostatnie odkrycia archeologów węgierskich w rejonie Komarom. Znaleziono tu ślady palenisk pochodzące sprzed 400 tys. lat. Są to najstarsze ze znanych dotychczas śladów ognisk rozpalanych przez człowieka. W pobliżu zachowały się także skupiska kości zwierząt, m.in. nosorożców i praturów.

## Światowa mapa wód mineralnych

Pod patronatem Międzynarodowej Organizacji Hydrologicznej powstaje światowa mapa wód mineralnych. Mapa opracowywana przy pomocy służb geologicznych poszczególnych krajów, przedstawiać będzie rozmieszczenie wód leczniczych ze szczególnym uwzględnieniem ich rodzaju, genezy i wieku. Mapa wód leczniczych umożliwi prowadzenie racjonalnych poszukiwań wód mineralnych.

# Kalejdoskop muzyczny

## Dawid Ojstrach

**Świat muzyczny skrył się łzobą 24 października br. smarł nagle w Amsterdamie w czasie gościnnych występów jeden z największych współczesnych wirtuozów i radzieckich skrzypek DAWID OJSTRACH.**

**Urodził się w 1908 r. w Odessie. Od najwcześniejszego dzieciństwa zdradzał niezwykłe zdolności muzyczne. Ojciec Dawida, skrzypek amator, zaczął dawać synowi lekcje gry na skrzypcach, gdy ten miał siedemnaście lat. Następnie Dawid ukończył konserwatorium w Odessie i jako dwudziestoletni, cieniony już skrzypek przybywa do Moskwy. Stąd wyruszy wkrótce na podbój publiczności całego świata. Mając lat dwadzieścia dwa, Ojstrach zdobywa I nagrodę na Wszechrosyjskim Konkursie w Charkowie i wyrusza w swe pierwsze zagraniczne tournée koncertowe, obejmujące Francję, Holandię i Belgię. W 1935 r. otrzymuje II nagrodę na Międzynarodowym Konkursie im. H. Wieniawskiego. W 1937 r. — pierwszą nagrodę na Międzynarodowym Konkursie im. Ysaye w Belgii.**

**Dawid Ojstrach był skrzypkiem, który osiągnął wyżyny przede wszystkim dzięki usilnej, systematycznej pracy. Zapytany, jak doszedł do tak wielkich osiągnięć, odpowiedział: „Gra na skrzypcach jest czymś więcej, niż pracą rąk. Czasami więcej mogę skorzystać czytając dobre książki, lub oglądając wartościowe obrazy niż ćwicząc gamy i palcówki..."**

**Znany na całym świecie z licznych występów artystycznych Dawid Ojstrach w dużym stopniu przyczynił się do zbliżenia w latach pięćdziesiątych kontaktów kulturalnych pomiędzy ZSRR i USA. Do końca życia pozostał człowiekiem skromnym, uczynnym i... dowcipnym. W czasie pobytu w USA, Dawid Ojstrach nagrał wspólnie ze znakomitym izraelskim Sternem koncert Vivaldiego. Zapytany po nagraniu o wrażenia, powiedział: „Stern jest prawie tak dobrym skrzypkiem jak ja, ponieważ jest ze mną prawie równej tuszy!" Znakomity pedagog Dawid Ojstrach wykształcił całą plejadę wybitnych skrzypków, a m. in. swego syna Igora, który był jego najdolniejszym uczniem. Nigdy jednak — pytany o najlepszych jego zdaniem skrzypków radzieckich — nie wymieniał swego syna. Taki był Dawid Ojstrach... Zmarł w pełni sławy i sukcesów. Sztuka jego żyć będzie wiecznie poprzez liczne nagrania radiowe i płytowe.**

(NIZ)

# Mówimy poprawnie

CZY ZASTAŁEM NACZELNIKA KAMIŃSKĄ — zapytał nasz korespondent, pan I. R., w pewnym urzędzie. „Naczelnik Kamińską" — poprawiła go z nazwiskiem sekretarka. Czyżby było błędem odmienianie nazw stanowisk kobiet, jeśli nazwy te mają formę męską?

Na ten temat pisano już wiele (m. in. S. Szober i W. Doroszewski), ale sprawa nie jest ostatecznie rozstrzygnięta, zwłaszcza ze względu na historyczną zmienność norm w tym zakresie. Nasi dziadowie nie mieli takich kłopotów, głów nie ze względu na to, że pewne stanowiska, zawody i tytuły były typowe niemal wyłącznie dla mężczyzn. Nie było po prostu kobiet premierów, prezydentów, prezesów, profesorów itd. Jeśli zaś zarówno mężczyzna, jak i kobieta mogli wykonywać jakiś zawód czy zajmować takie same stanowisko — to tworzono dla kobiet nazwy rodzaju żeńskiego za pomocą odpowiednich przyrostków, najczęściej — ka, -dziej — owa i — yni (-ini), np. lekarz — lekarka, kierownik — kierowniczka, dyrektor — dyrektorka, król — królowa, krawiec — krawcowa (regionalnie także krawczyni).

Od lat szerzy się jednak zwyczaj nierozróżniania rodzajowego nazw stanowisk i zawodów, a także tytułów naukowych, które niegdyś były domeną mężczyzn, jak minister, dyrektor, naczelnik, profesor, docent, doktor itp. Niektóre z tych nazw nie mają w ogóle żeńskich odpowiedników gramatycznych (nie powiemy przecież „ministerka"), żeńskie odpowiedniki innych nazw nie rozpowszechniły się i są używane jedynie w mowie potocznej (np. profesorka, doktorka). Rzecz zależy zresztą od zwyczaju, bo np. Czesi mają obok doktora — doktorkę, a Włosi — doctoressę.

Skoro ustalił się u nas w pewnym zakresie zwyczaj nazywanie kobiet za pomocą rzeczowników rodzaju męskiego, powstaje pytanie, czy i jak odmieniać te rzeczowniki. Nie sposób jest odpowiedzieć na to pytanie krótko i jednoznacznie, rzecz bowiem zależy od kilku czynników, m. in. od kontekstu i od funkcji składniowej takiego rzeczownika. W każdym razie niedorzeczne byłoby twierdzenie, że męskie nazwy zawodów, stanowisk oraz tytuły naukowe w ogóle nie odmieniają się, jeśli dotyczą kobiet.

Zwyczaj nieodmieniania takich nazw upowszechnia się dziś w tych wypadkach, jeśli poprzedza je rzeczownik PANI (także obywatelka, towarzyszka itp.), a więc jeśli występują one w funkcji przydawki. Powiemy więc raczej: „Umówiłem się z panią (obywatelką) doktor Kowalską" nie „z panią doktorem Kowalską", choć jeszcze S. Szober dawał pierwszeństwo drugiej z wymienionych konstrukcji.

Jeśli męskie nazwy stanowiska, zawodu lub męski tytuł naukowy występują bez określonego rzeczownika pani (obywatelka), to możliwa jest zarówno ich odmienność, jak i nieodmienianie, tzn. albo: „nie zostałem naczelnika Kamińskiej", albo „nie zostałem naczelnik Kamińskiej". Osobiście wolę konstrukcję pierwszą, ale moi młodzi koledzy opowiadają się raczej za drugą, co jest dowodem, że obecnie bardziej się ona szerzy niż dawniej.

W innych przypadkach odmieniamy takie nazwy wg wzoru deklinacyjnego rzeczowników męskich. Powiemy więc oczywiście: „Pani Kamińska jest naczelnikiem wydziału" (a nie „jest naczelnik wydziału"), „Przyznano nagrodę naczelnikowi wydziału, pani Kamińskiej" itp.

(omjot.)

# ♠ ♥ brydż ♦ ♣

Każdy brydżysta bez wahania przyzna, że im więcej figur ma rozgrywający, tym lepiej, ale niewielu doda, że posiadanie odpowiednich blotek przy honorach to również ogromnie istotny moment. Często od tych niepozornych żołnierzyków zależy wygranie kontraktu. A jaką potęgą może być skromna dwójka — przekonamy się na przykładzie.

S rozgrywa szlemika w bez atu. Jedenastu lew można się dokukać, ale jak wziąć dwunastą? Wprawdzie dama trefl jest w impasie, ale rozgrywający ma w ręce renons w tym kolorze, więc jest tu bezradny. Skoro sam nie jest w stanie zrobić tego impasu, może więc przeciwnicy?

Oto jak potoczyła się rozgrywka. Po wiście królem karo, rozgrywający zrzucił z dziadka dwójkę trefl, zabił asem zaimpasował pika, przeszedł do ręki kierem, ale zostawił dwójkę, odegrał jeszcze raz kiera oszczędzając dwójkę, ponowił impas pikowy i na dwie dobre karty w tym kolorze zrzucił pozostałe dwie figury kierowe z ręki. W tym momencie zagrał dwójkę kier, która z ogromną zwinnością prześliznęła się przez obronę WE; lewę musiał wziąć E i — nie mając kart w innym kolorze — zagrał trefla wykonując samobójczy impas damy. Resztę lew wziął N z dziadka — w sumie dwanaście: cztery pikowe, trzy kierowe, karową i cztery treflowe.

Wszystkiego dokonała maleńka dwójka kierowa. Gdyby Jej nie było w dziadku, a zamiast niej — powiedzmy — trójka, zaś posiadał by ją E — wtedy przy dwukrotnym zagraniu kierów przez rozgrywającego — E mógł by wyrzucić wyższe blotki i pozostawić sobie dwójkę, uniemożliwiając wykonanie wpustki. Odnośmy się więc z szacunkiem do żołnierzyków stojących w końcu szeregu...

| | | |
|---|---|---|
| | ♠ A D 10 7<br>♥ 10 9 8 2<br>♦ —<br>♣ A K W 8 2 | |
| ♠ K W<br>♥ 7 6<br>♦ K D 10 9 8<br>♣ D 10 9 | N<br>W E<br>S | ♠ 6 5 4 3<br>♥ 5 4 3<br>♦ 3<br>♣ 7 6 5 4 3 |
| | ♠ B 2<br>♥ A K D W<br>♦ A W 7 6 5 4 2<br>♣ — | |

# FILATELISTYKA

W poprzednim odcinku zachęciłem do zajęcia się opracowaniem i wydaniem drukiem tzw. polenków. Na propozycje nie ma jeszcze odzewu, ale oto nasuwa się nowa propozycja. W numerze 21 „Filatelisty", p. Jarosław Koczorowski przytacza przykład szkolenia z zakresu filatelistyki w RFN, kończąc swój artykuł słowami: „Może i u nas przydałby się takie pomoce szkoleniowe?" O co chodzi? Otóż w 7 zeszycie „Telepost" z br. J. Kühn omawia znaczenie szkolenia w ramach upowszechnienia wiedzy o poczcie. Specjalna teczka informacyjna nr 5 zawiera 12 tablic, traktujących o znaczkach pocztowych z punktu widzenia pocztowego oraz 12 o znaczkach z punktu widzenia filatelisty. Operując zoledwie ośmioma datami, zilustrowano i opowiedziano dzieje znaczka na pierwszej z tablic. A oto omówione daty:

Pod datą 1653 r. znajduje się niegumowany pasek papieru używany przez Miejską Pocztę w Paryżu na dowód dokonania opłaty pocztowej.

Data 1680 r. przynosi czerwony stempel, którym kasowano londyńskie listy poczty miejskiej.

W 1819 r. w Królestwie Sardynii urzędowy papier listowy zaopatrzony był w rycinę jadącego na koniu amora z trąbką pocztową oraz wartość opłaty.

Pod datą 1834 r. przypomniano, że James Chalmers, wydawca w Szkocji, zaprezentował pierwsze próby gumowanych znaczków, które jednak nie zostały zastosowane.

W 1840 r. Rowland Hill reorganizuje angielską pocztę. W związku z wprowadzoną przez niego opłatą pensową ukazuje się w jednym wydaniu 25 milionów egzemplarzy pierwszych ważnych znaczków pocztowych; czarny znaczek jednopensowy i ciemnoniebieski dwupensowy z głową królowej Wiktorii. Znaczkowe „nowodruki" nie miały zębków. Urzędnik pocztowy odcinał znaczki nożyczkami. Rozpoczął się zwycięski pochód znaczka!

W 1843 r. szwajcarskie kantony Zürich i Genf (Genewa) rozpoczęły wydawanie znaczków. W tym też roku Brazylia wprowadziła sławne „wole oczy".

W 1847 r. na pierwszych znaczkach USA pojawiają się portrety Franklina i Waszyngtona. W tym samym roku wydaje pierwszy znaczek wyspa Mauritius.

W 1849 r. ukazują się pierwsze znaczki francuskie i belgijskie, a 1 listopada tego roku wprowadzono do obiegu bawarski znaczek 1 kr. — pierwszy znaczek niemiecki.

Oryginalne te i przejrzyste opracowanie. Polecamy go do szczegółowego rozpatrzenia przez Zarząd Główny PZF. O szkoleniu filatelistycznym wciąż się jedynie dużo mówi, a prawie nic nie robi, by udostępnić filatelistom odpowiednie materiały. Pora wreszcie wystartować do wcielenia słów w czyn.

(Kos)

# Z Ludwikiem do... rondla

[illegible]

PLACKI ZIEMNIACZANE Z BOCZKIEM. Przygotować: 1,5 kg ziemniaków, 15 dkg boczku, 3 cebule, 3 jaja, 3 łyżki oleju. Obrane ziemniaki ustarkać na tarce. Utartą masę umieszczamy na sitku (najlepiej plastikowym), dodajemy 3 utarte cebule oraz 3 jaja. Solimy i pieprzymy do smaku i dokładnie mieszamy. Boczek kroimy na cienkie plasterki. Do żeliwnego rondla lub brytfanny wlewamy 4 łyżki oleju, a dno wykładamy plasterkami boczku. Następnie ostrożnie wkładamy masę z ziemniaków, którą po wierzchu również zalewamy olejem. Bez żadnego przykrycia wkładamy rondel do gorącego piekarnika na okres 75 minut. Najlepiej smakuje placek podawany wprost z naczynia, w którym się upiekł.

PASZTET Z ZIEMNIAKÓW. Przygotować: 75 dkg ziemniaków, szklankę mleka, 25 dkg gotowanego mięsa (z rosołu), jajko, cebulę, łyżeczkę tłuszczu, tartą bułkę, sól, trochę śmietany. Ugotowane ziemniaki [illegible]

[illegible] LUDWIK

Kontynuując prezentację głównych bohaterów filmowego „Potopu" przedstawiamy dziś odtwórcę roli szwedzkiego króla Karola Gustawa — **LEONA NIEMCZYKA.** Ten popularny aktor ma dziś 51 lat. Po raz pierwszy stanął na scenie w roku 1948, a od kilkunastu lat występuje w łódzkim Teatrze Powszechnym. Od roli majora Stuposza w „Celulozie" (1954) grał w kilkudziesięciu filmach, m.in. w „Sprawie pilota Maresza", „Eroice", „Nożu w wodzie", „Pociągu", „Bazie ludzi umarłych", „Agnieszce 46", „Odwiedzinach prezydenta", „Rękopisie znalezionym w Saragossie". Występował także w kilkunastu filmach wyprodukowanych w NRD i Bułgarii.

### KTO WYNALAZŁ PAPIER

Okazuje się, że na miliony lat przed pojawieniem się na Ziemi człowieka, osa już umiała produkować papier.

Znalazłszy w lesie zgniłe drzewo brała do pyszczka jego kawałek, mieszała go ze śliną, uzyskując z tego bardzo trwałą masę. Niektóre osy budują papierowe gniazda na drzewach i krzewach.

## Z różnych stron

### NAKŁUWANIE

Swojska nazwa **tatuowanie.** Rozpowszechniło się ono w czasie, gdy u człowieka pojawiło się po raz pierwszy pragnienie wyrażenia otaczającego go świata, a nie było jeszcze fabryk papieru.

Z upływem czasu nakłuwanie przeszło drogę od wymyślnych ornamentów do kombinacji książki zapisów z podobieństwem obrazu na skórze. Nakłuwanie zaznacza zwykle to, czego autor — nosiciel tatuażu, nie jest w stanie utrzymać w głowie, np. „Nie zapomnę rodzonej matki", „Ania + Wacio", „Nie ma w życiu szczęścia" itp. **(tb)**

CHCEMY dziś przypomnieć nieco zapomnianego współczesnego pisarza polskiego **PRZEMYSŁAWA BYSTRZYCKIEGO.** Urodził się w roku 1923 r. w Przemyślu. Ukończył ekonomię oraz socjologię na Uniwersytecie Poznańskim. Od 1942 roku był w wojsku, walczył jako skoczek spadochronowy, był oficerem Armii Krajowej. W latach pięćdziesiątych debiutował na łamach prasy jako prozaik.

W jego dorobku twórczym znajdują się powieści sensacyjne — „Operacja „Milczący Most" (1958), „Wyspa Mauritius" (1963) i opowiadania — „Warkocze" (1955), „Śmierć nad Agfar-wadi" (1960), „Szkockie pożegnania" (1963), „Strumień" (1966), „Ameryka i inne opowiadania" (1968). Pisarz związany z poznańskim środowiskiem literackim. Zwracamy uwagę na jego ciekawą powieść dla młodzieży pt. **„Wronie uroczysko"** z 1964 roku, którą można wypożyczyć w bibliotekach.

## Naftalina

Skuteczny środek leczniczy dla cierpiących na manię prześladowczą — moli. W czasie ataku chory biega po mieszkaniu, z siłą uderzając w dłonie koło swojego nosa, ucha, nogi i nawet pleców, wchodzi na stoły, krzesła, tapczany itp., macha gazetami i plackami po ścianach i podłodze.

Przesypawszy swoje rzeczy naftaliną, chory czasowo zdrowieje. **(tb)**

## Klatki

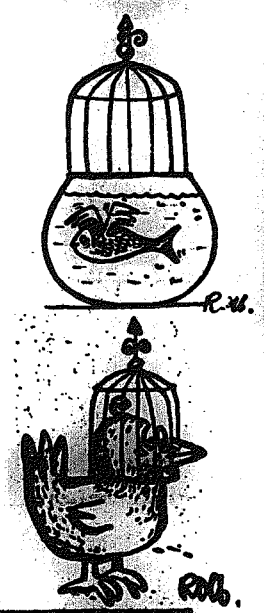

## Z płytoteki

Wzorem innych krajów także i u nas coraz więcej nagrywa się małych płytek — czwórek i singli z dwiema piosenkami.

Taką płytą jest właśnie „czwórka" **Zdzisławy Sośnickiej,** z przebojami: „Ludzie mówią", „Może już jutro", „Taki dzień się zdarza raz" i „Nocne preludium". Płyta „Pronitu" — N 0684.

Ukazał się również solowy longplay — **Haliny Frąckowiak,** piosenkarki dysponującej ciekawym głosem i własnym stylem interpretacji. Na płycie znalazły się piosenki dobrze wszystkim już znane: „Do końca świata", „Julia, nie bądź zła", „Słońca, moje słońca", „Bawimy się w życie", „Panno pszeniczna", „Karolinka", „Na sianie", „Idę dalej" i ostatnia — „Bądź gotowy do drogi". Płytę Haliny Frąckowiak warto włączyć do swoich zbiorów.

Uwadze miłośników muzyki poważnej polecamy ciekawą płytę z utworami Antonio Vivaldiego. Tym razem „Polskie Nagrania" utrwaliły jego 4 koncerty skrzypcowe. Solistami są: **Marek Szwarc, Urszula Wielkopolska, Michał Bzymek, Jacek Klimkiewicz i Dorota Wrochno.** Wszystkim towarzyszy czołowy zespół kameralny „Con moto ma cantabile" pod dyr. Tadeusza Ochlewskiego. Warto dodać, że oprócz dzieł Vivaldiego i Bacha — zespół jest także propagatorem dawnej muzyki polskiej, najczęściej utworów instrumentalnych z XVII w. Stąd nagrał już dwie płyty z serii — „Musica Antiqua Polonica". **FLECIK**

## Łapcia uciekinierka

**Na zdjęciu: Urszula Sipińska** CAF — Radkiewicz

DOBRZE rozpoczął się nowy sezon estradowy dla polskich wykonawców. Czekają ich koncerty, nagrania i występy telewizyjne w wielu krajach pod różnymi szerokościami geograficznymi.

Niedawno powróciła z Hiszpanii **Urszula Sipińska,** gdzie brała udział w największym telewizyjnym programie rozrywkowym, emitowanym przez TV madrycką. Główny reżyser — Valerio Lazaroff, oprócz Sipińskiej zaprosił: Mireille Mathieu, France Gall, Karela Gotta, węgierski zespół „Hungaria", Lili Ivanovą z Bułgarii i Radojkę z Rumunii.

**Urszula Sipińska w programie zatytułowanym „Senoras y Senores"** śpiewała trzy piosenki: pierwszą w języku polskim — „Wiem, że w okienku", drugą „Rafael" w języku angielskim i trzecią po hiszpańsku, a była nią „Anna Maria" w zupełnie nowej aranżacji.

W ostatnich miesiącach Sipińska także dużo nagrywała i uczestniczyła w licznych programach telewizyjnych w NRD, takich jak: „Rund", „Schlager - studio" i innych.

Wkrótce z delegacją polskiego „ZAIKS" wyjeżdża do Londynu. Będą tam prowadzone rozmowy dotyczące piosenkarskiego „eksportu-importu". Przy okazji wychwytywanie nowości i tendencji w światowej pop-scenie.

# „Arianie" wyruszyli w drogę

Kielecki zespół **„Arianie"** po wspólnych występach z **„Homo Homini"** i **„Trubadurami"** na terenie naszego województwa — wyruszył na dalsze „podboje" muzyczne. Od 21. XI. br. razem z grupą „A Vista" koncertuje w województwie łódzkim. To pierwsze poza województwem tournee zakończy się występem w Częstochowie.

O swoich wiernych zwolennikach jednak nie zapominają, gdyż im oraz wszystkim czytelnikom „Słowa Ludu" — przesyłają pozdrowienia.

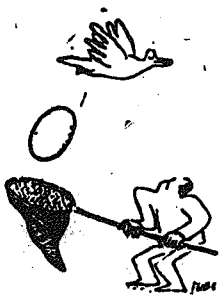

Rys. L. Golec — PAI

## Myśli

*Po nocach męczyła go myśl, że ludziom nie śnią się jego zasługi.*

* * *

*A jednak zawsze to lepiej dostać piątkę minus, niż czwórkę plus.*

* * *

*Myślicieli jest wielu, ale znacznie mniej ludzi myślących.*

* * *

*Patrzył na rzeczy własnymi oczami.*

* * *

*Ilu poetów może zmieścić się na ostrzu pióra krytyka?*

* * *

*Cudze biedy martwią nas, ale o wiele mniej niż nasze.*

* * *

*Nieraz — wymierza człowiekowi ciosy — poniżej pasa.*

*(zbor)*

# Co, gdzie, kiedy? • Co, gdzie, kiedy?

**Dziś niedziela — 8 grudnia. Imieniny Marii. Słońce wzeszło o godz. 7.31, a zajdzie o godz. 15.24.**

### KIELCE

**TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO** — „Bułkowski" — B. Żeromskiego — godz. 19.

**KINA:**

„Romantica" — „Potop" — 2 cz. pol. pan. kol. g. 13.45 i 18.45. „Potop" — II cz. g. 12 i 21.45.

„Moskwa" — „Pułapka w Delcie Dunaju" — rum. kol. g. 9. Bajki — g. 10.45. „Wódz Indian Tecumseh" — NRD, pan. kol. g. 11.45 i 13.45. „Dramat namiętności" — kanad. kol. l. 16, g. 15.45 i 19. „Barbarella" — wł. pan. kol. l. 15, g. 20.15.

„Bajka — „Rzym" — wł. kol. l. 16, godz. 14.15, 16.30 i 18.45. „Rodeo" — USA, kol. l. 15, godz. 21. Poranek — „Kot w butach" — jap. pan. kol. g. 12.

„Skałka" — „Nie ma mocnych" — pol. kol. g. 16, 18 i 20. Poranek — „Marysia i Kasnoludki" — pol. kol. g. 12.

„Robotnik" — „Awantura o Basię" — pol. kol. g. 16.15. „Godzina za godziną" — pol., kol. l. 15, g. 17.15 i 19.15. Poranek — „Bitwa o Koni Dwór" — pol. g. 11.30.

**SZPITALE** — ODDZIAŁY: Wewnętrzny i Ginekologiczno — Położniczy — w osiedlu Czarnów, Chirurgiczny — w Czerwonej Górze.

**DYŻURNA APTEKA** — dyżur nocny pełnią: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39 Apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

**MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE** — Muzeum Wnętrz Pałacowych — oraz Galeria Malarstwa Polskiego pl. Zamkowy 1 czynne od godz. 9 do 16, w niedzielę od 10 do 17.

Muzeum przy pl. Partyzantów — Wystawy stałe: przyrodnicza, etnograficzna i historyczna. Wystawy czasowe: „Echa insurekcji kościuszkowskiej" „Arcydzieła malarstwa polskiego" z Muzeum Narodowego w Krakowie — czynne od godz. 10 do 16 we wtorki od godz. 12 do 20.

**ODDZIAŁ** — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego — czynny od godz. 9 do 15, w środy od 12 do 20.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Pogotowie WSW 416-25. Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce - Miasto 464-30. Kielce - Teren 430-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11. Pocztowa informacja o usługach 911, hotel „Centralny" 620-41. Informacja kolejowa 936. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 414-07 Pogotowie hydrauliczne osiedla Sady 499-59. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92. Pogotowie napraw urządzeń gazowych 436-72. Pogotowie telewizyjne 477-89 Pogotowie cieplne czynne od godz. 15 do 7 tel 440-31 Pogotowie elektryczno-wydzielaczowe MZRM czynne od godz. 15 do 23 — tel 457-89.

Informacja o usługach — 457-41.

Informacja służby zdrowia czynna w godz 7—20 tel 481-80.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** ul. Słowackiego 472-70, dworzec PKP 444-33, pl Obrońców Stalingradu 426-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul Świętokrzyska 469-89.

**RUDKI** — „Górnik" — „Nie ma mocnych" — pol. kol. g. 16 i 18.30.

**BUSKO** — „Zdrój" — „Potop" — pol., pan., kol. g. 14 i 17.30. Poranek — „Pokój przychodzącemu na świat" — ZSRR, g. 11.30.

**STASZÓW** — „Syrena" — „Wybawieniem będzie śmierć" — fr., kol. od l. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. Bajki — g. 14.

Dyżurna apteka: nr 147, osiedle Północ — pawilon nr 6.

**PIŃCZÓW** — „Bajka" — „Wielki łup gangu Olsena" — duński, kol. g. 17.30 i 19.30. Poranek — bajki — g. 10.

**KAZIMIERZA WIELKA** — „Uciecha" — „Osobliwa miłość" — włoski, kol. od l. 16, godz. 16.30 i 18. Poranek — „Joe w królestwie pszczół" — fr. kol. g. 11.

**RADOM**

**KINA:**

„Bałtyk" — „Potop" — (II cz.) polski, godz. 13, 14.30, 17 i 19.30.

„Hel" — „Mężczyzna, który mi się podoba" — franc. l. 15, kol. godz. 15.30, 17.45, 20.

„Milion za Laurę" — polski, kol. godz. 9.30, 12.30.

„Odeon" — „Goście" — USA, od l. 16, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Mewa" — „Szepty i krzyki" — szwedzki, l. 18, kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — „Porozmawiajmy o kobietach" — USA, l. 18, pan. kol. g. 16, 18 i 20.

**SKARYSZEW** — „Syrenka" — „Hibernatus" — USA, kol. g. 18.

**WYSTAWY:**

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — „Pejzaż radomski w obrazach — Jacka Malczewskiego", „Sztuka ludowa regionu radomskiego".

„Empik" — „Wystawa prac Jana Marcina Szancera", „Wystawa fotogramów o działalności SBJ".

„Relaks" — „Majdanek w plastyce" — Wł. Paciaka.

**APTEKI:** — Apteka nr 15 pl. Konstytucji 3, Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 1.

Informacja telefoniczna o lekach (godz. 8.30 — 15.30) telefon 400-92.

**TELEFONY:**

Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 317-17 Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33 Komenda MO 251-36 Pogotowie Milicyjne 997, Informacja Urzędu Miejskiego 203-00.

Punkt informacyjny służby zdrowia, ul. Nowotki 12, tel. 261-27.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** ul. Grodzka 329-52, pl Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-52, ul. Żwirki i Wigury 418-16.

**BIAŁOBRZEGI** — „Pilica" — „Jeźdźcy" — USA, pan. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30. Poranek — bajki kol. g. 11.

**KOZIENICE** — „Znicz" — „Zbrodnia jest zbrodnią" — fr., kol. l. 15, g. 16, 17 i 19.15. Poranek — bajki kol. g. 10.30.

**LIPSKO** — „Szarotka" — „Mała wielkości" — fr. kol. l. 17 i 19. Poranek — bajki — g. 10.30.

**ZWOLEŃ** — „Świt" — „Janosik" — pol. kol. Poranek — „Czarodziejska lampa Aladyna" — ZSRR, pan. kol. g. 10.30.

**PRZYSUCHA** — „Zachęta" — „Śladem czarnowłosej dziewczyny" — jug. kol. od l. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. Poranek — „Szość niedźwiedzi i klown Cebulka" — CSRS, kol. g. 11.15.

**PIONKI** — „Chemik" — „Ojciec chrzestny" — USA, kol. l. 16, g. 15 i 18. Poranek — „Semurg — ptak szczęścia" — ZSRR, pan. kol. g. 11.

**OPOCZNO** — „Hutnik" — „Dekada strachu" — franc., kol. od l. 16, g. 16 i 18. Poranek — bajki kol. g. 11.

**SKARŻYSKO** — „Wolność" — „Potop" — I cz. pol. pan. kol. g. 10, 13, 16 i 19.

„Świt" — „Kiedy legendy umierają" — USA, kol. g. 17 i 19. Poranek — „Kajtek i siedmiogłowy smok" — węg. kol. g. 11.

„Związkowiec" — „Ballada o Cable'u Hogue'u" — USA, kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Ktoś czyha na moje życie" — CSRS, kol. l. 15, g. 17 i 19. Poranek — bajki — g. 11.

Dyżurna apteka: nr 149, al. Tysiąclecia nr 13.

Postoje taksówek: dworzec PKP 705, osiedle Milica 22-44.

**KOŃSKIE** — „Pegaz" — „Jak się robi" — polski, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30. Poranek — bajki kol. g. 11.

„Antyczne" — „Zawieszeni na drzewie" — fr. kol. g. 16 i 18.

**SZYDŁOWIEC** — „Górnik" — „McMastere" — USA, kol. l. 15, g. 16, 18 i 20. Poranek — bajki — g. 11.

**SANDOMIERZ** — „Wisła" — „Zapis zbrodni" — pol. kol. l. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.

**OPATÓW** — „Odra" — „Pójdziesz ponad sadem" — pol. kol. l. 15, g. 13, 17 i 19. Poranek — „Słoń maruda" — ang. kol. l. 11.

**OSTROWIEC** — „Hutnik" — „Przygody małego Bimbo" — rum., kol., godz. 15.30. „Co robić?" — chiliński, kol. od l. 15, godz. 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Czwarta pani Anderson" — hiszp., kol. l. 15, g. 16 i 18.

Apteka nr 69, ul. Polna 84.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

Postoje taksówek — tel. 15-73 i 27-92.

Muzeum: Rzeźba ludowa „Wieś kielecka w XXX-leciu PRL", — godz. 14—17.

**CMIELÓW** — „Ceramik" — „Komandos" — włoski, pan. kol. od l. 15, godz. 16 i 18.

**STARACHOWICE** — „Star" — „Potop", pol., kol., pan., II cz. godz. 16, 19.

Postoje taksówek — tel. 316, 390.

# RADIO i TELEWIZJA

**PROGRAM I**
**na fali długiej 1322 m oraz na UKF 71,16 MHz**

6.00 Początek programu 6.05 Kiermasz pod Kogutkiem 7.10 Informacje o progr. PR i TV 7.30 Moskwa z mel. i pios. 8.15 Zima w piosence 8.30 Przekrój muz. tygodnia 9.05 Fala 74 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci 10.25 Lista przebojów 11.00 Niedzielna musicorama 12.15 Brahms, którego lubimy 12.47 Ballady jazzowe na instrumenty 13.00 Wizerunki ludzi myślących 14.00 Recital z pauzą — W. Warska 14.30 „W Jezioranach" 15.00 Koncert życzeń 16.05 Teatr PR: „Bez Anny" 16.45 Melodie filmowe 17.15 Niedzielne spotkania Studia Młodych 18.00 Radiowa rewia rozrywkowa 19.15 Przy muzyce o sporcie 20.00 Dyskusja na tematy międzynarodowe 20.15 Śpiewa młodzież 20.40 Spotkanie z pisarzem — W. Mach 21.00 D. Ninn przedstawia 21.30 Radiokabaret „Trzy po Trzy" 22.30 Rewia piosenek 23.30 Gra Trio J. Loussiera.

**PROGRAM II**
**na falach średnich 330 i 186 m oraz na UKF 70,48 MHz**

6.00—6.30 Tu Autoradio 6.35 Kalejdoskop kulturalny 6.15 Mozaika melodii ludowych 6.40 Niedzielny koncert poranny 8.25 Zawsze w niedzielę 8.35 Publicystyka międzynarodowa 9.00 Jak powiedziała wróżka... mag. literacki 9.30 Tygodniowy przegląd prasy 10.00 „Polskie Nagrania" 10.30 „Wspólny adres" — odc. powieści 11.00 Studio Młodych 11.40 Czy znasz mapę świata? 12.05 Felieton muzyczny 12.35 Zagadka literacka 13.00 Poranek symfoniczny 14.00 Podwieczorek przy mikrofonie 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży 16.30 Koncert chopinowski 18.00 Muzyka ludowa 19.35 Felieton 18.45 Kabarecik reklamowy 19.00 Teatr PR: „Linia" 20.50 Jazz 21.00 Wojsko, strategia, obronność 22.30 My, wrocławianie — aud. estradowa 23.35 Polskie motety renesansowe.

**PROGRAM III**
**na UKF 72,71 MHz oraz na falach krótkich w pasmach 31, 41, 42, 49 m**

6.30 Ekspresem przez świat 8.35 Niedzielne rytmy 9.00 „Sprawa honoru" 9.10 Soliści zespołu „ABC" 9.25 Program dnia 9.30 Gdy się mówi „A" 9.50 Grające listy 10.15 Ilustrowany Magazyn Autorów 11.15 Wielkie recitale 12.05 „Operacja „Maurice" — słuch. 12.30 „Między Bobino" a „Olympią" 13.00 Debiuty płytowe 13.15 Przeboje z nowych płyt 14.00 Ekspresem przez świat 14.05 Peryskop 14.30 Debiuty sprzed lat 14.45 Za kierownicą 15.10 Debiuty sprzed lat 15.30 XII Festiwal Muzyczny 15.50 Debiuty płytowe sprzed lat 16.15 Nieznane o znanych: T. Szeligowski 16.45 Debiuty sprzed lat 17.05 „Sprawa honoru" 17.15 Zapraszamy do studia 17.40 Lektury, lektury... 17.55 Mini-max 18.30 „Przebudzenie" — słuch. 19.06 Debiuty płytowe sprzed lat 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Panowie Hutten-Czapscy — gawęda 20.10 Gdyby Beethoven odzyskał słuch... 20.50 Gra zespół „SBB" 21.00 Poezja szwedzka 21.20 Polski Jazz 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 A. Czechow: „Końskie nazwisko" 22.30 Konsonense i dysonanse 23.00 Ulubione wiersze 23.05 Przeboje — melodeklamacje 23.15 Koncert w „Stodole" 23.45 Program na poniedziałek.

**PROGRAM LOKALNY**
**na falach średnich 330 i 186 m oraz UKF 70,48 MHz**

9.00 Przegląd wydarzeń kulturalnych w oprac. T. Kudelskiej 17.00 Muzyczna Premia Tygodnia — aud. Piotra Gana 22.00 Lokalne wiadomości sportowe.

W programie ogólnopolskim 6.10 Program nocny — w oprac. T. Kudelskiej i R. Podlewskiego (pr. I).

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

6.00 — Przypominamy, radzimy
8.10 — Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.35 — Bieg po zdrowie
9.00 — Dla młodych widzów: Teleranek
10.30 — Antena
10.50 — Z cyklu: „Drogi zwycięstwa": „Wspomnienia o męstwie"
12.10 — Dziennik TV (kolor)
12.30 — Z myślą o 34 milionach — program wiejski
13.00 — Piosenka dla Ciebie (kolor)
13.45 — Lektury „Pegaza"
14.00 — Dla dzieci: „Ptaki i zwierzęta pana Brzechwy"
14.35 — Nie tylko dla pań
15.05 — Losowanie Toto-Lotka
15.20 — „Czarna magia" — rozr. pr. ang.
15.45 — Refleksje obywatelskie
16.00 — Plastyka w XXX-leciu PRL — teleturniej
17.15 — Tele-Echo
18.00 — Sprawozdawczy magazyn sportowy
19.15 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Dobranoc dla dorosłych
20.25 — „Puccini" — III odc. serialu TV Włoskiej
21.40 — Pojedynek — I runda (kolor)
22.40 — Informacyjny magazyn sportowy (kolor)
23.25 — Program na poniedziałek

**PROGRAM II**

13.45 — Program dnia
13.50 — Gospodarność i ja — Decyzja
14.05 — K. Szymanowski „Hagith" — opera w 1 akcie
14.50 — Z bratnich anten
15.20 — Dla młodych widzów: Przy kominku
16.20 — Wojskowy film dokumentalny
16.50 — „Spotkanie w Telecafe" — progr. rozr. TV NRD
17.55 — „Świat — obyczaje — polityka"
18.25 — „Ojciec" — IV odc. filmu ang. (kolor)
19.15 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Estrada poetycka: „Balu Salomona"
20.50 — „Przed Trybunałem Rozumu" — film o A. Fryczu-Modrzewskim
21.20 — Film muzyczny TVP: „Tańczy Elżbieta Jarosz" (kolor)
21.40 — Klub Filmowy: „Południowiec" — fab. film USA
23.15 — Program na poniedziałek.

**Słowo Ludu**

— organ KW PZPR w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres redakcji: pl. Obrońców Stalingradu 1 25-953 Kielce. Nr indeksu: 35033. Telefony: centrala 450-31 i 450-32. Redaktor naczelny 424-00, z-ca redaktora naczelnego 459-19, sekretarz redakcji 472-58, dział łączności z czytelnikami 447-32, redakcja nocna 502-43 i 501-93.

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 1, 25-953 Kielce. Telefony centrala 450-31 i 450-32, dyrektor 478-64, dział finansowy 424-42.

Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 3, 25-324 Kielce, tel. 448-58 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Starachowicach.

Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty [illegible] wszystkie oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" PUPiK i placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcznie 36 zł, kwartalnie 72 zł, półrocznie 143 zł, rocznie 286 zł.

Druk: RSW „Prasa—Książka—Ruch" — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-733 Kielce, tel. 310-31 do 33. M-5

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „POWSZECHNE DOMY TOWAROWE" w Kielcach

uprzejmie informuje, że

29 listopada br., w DOMU TOWAROWYM „LOTOS" w Busku przy pl. Zwycięstwa 11/12

został otwarty

# GABINET KOSMETYCZNY

wyposażony w nowoczesny sprzęt

Usługi w gabinecie wykonuje fachowo dyplomowana kosmetyczka.

Polecając ogółowi ludności tego rodzaju usługi — zapraszamy do systematycznego korzystania z nich. 4040-k

# TKANINY NA SUKIENKI I GARNITURY

Zbliża się karnawał. Zwykle w tym czasie w planach pań i panów niepoślednie miejsce zajmuje przygotowanie odpowiednich toalet.

Sklepy WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA TEKSTYLNO-ODZIEŻOWEGO w Kielcach dysponują szerokim asortymentem *TKANIN WEŁNIANYCH SUKIENKOWYCH i UBRANIOWYCH*, oferowanych oraz z domieszką lureksu. Owe tkaniny — w wielu wzorach kolorach, wzorach i splotach — do wyboru według gustu, kroju, fasonu projektowanej sukni czy garnituru wszyscy wybiorą dla siebie bez trudu w kieleckich sklepach:

— nr 12 przy ul. SIENKIEWICZA 49;
— nr 13 przy ul. SIENKIEWICZA 10/12;
— nr 15 przy ul. ARMII CZERWONEJ 32.

W dokonywaniu zakupów naszym miłym klientom służyć będą pomocą sprzedawczynie wymienionych placówek handlowych. 3928-k

UWAGA, ROLNICY!

KIELECKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE W KIELCACH

zawiadamiają, że istnieje możliwość dokonania zakupu kogutków jednodniowych, pochodzących z krzyżówki RIR×PL, w następujących terminach:

**11 oraz 18 i 24 grudnia 1974 r.**

Zamówienia można kierować do Zakładu Selekcji Drobiu w Pawłowicach k. Sędziszowa, telefon Sędziszów 65 lub do działu hodowli i wylęgu drobiu Kieleckich Zakładów Drobiarskich, telefon Kielce 450-61, wewn. 23. 4029-k

# PRZETARGI

**SPÓŁDZIELNIA PRACY ZABAWKARSKO-METALOWA „PRECYZJA" W KIELCACH**
**OGŁASZA PRZETARG**

na wykonanie 15 form z blachy aluminiowej wg posiadanego przez spółdzielnię wzoru. Otwarcie ofert nastąpi w 7 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione oraz osoby prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4065-k

**URZĄD GMINY W BIAŁOBRZEGACH OPOCZYŃSKICH**
**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na roboty remontowo-budowlane z wyłączeniem robót wodno-kanalizacyjnych centralnego ogrzewania i elektrycznych. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne. Dokumentacja i kosztorysy do wglądu w biurze Urzędu Gminy w Białobrzegach, w godz. 8—15. Oferty należy składać najpóźniej na jeden dzień przed otwarciem przetargu, w biurze Urzędu Gminy. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4068-k

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH w RACZYCACH, pow. BUSKO ZDRÓJ**
**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie budynku socjalnego w bazie SKR Raczyce. Termin zakończenia prac — III kwartał 1975 r. Zakres prac obejmuje wykonanie robót budowlano-montażowych, instalacji elektrycznej, instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania. Kompletna dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w biurze SKR Raczyce. Termin składania ofert — w ciągu 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia o przetargu w prasie. Otwarcie ofert nastąpi 11 dnia od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 9, w biurze SKR Raczyce, pow. Busko. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne, posiadające odpowiednie uprawnienia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4091-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w LIPSKU nad WISŁĄ, ul. SPACEROWA 1-B (telefon 16 do 20)**
**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie elementów architektury wnętrz Przychodni Rejonowej w Zwoleniu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg". Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, w biurze PBRol. Dokumentacja na wyżej wymienione roboty do wglądu codziennie, udostępnia dział przygotowania produkcji PBRol. Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4092-k

**ZARZĄD MIĘDZYKÓŁKOWEJ BAZY MASZYNOWEJ w ŁOPUSZNIE, pow. KIELCE**
**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „zis-150" (cysterna), rok produkcji 1951, silnik gaźnikowy. Cena wywoławcza pojazdu wynosi 99.000 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, o godz. 10, w biurze MBM. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie MBM. Samochód można oglądać w dni robocze, w godz. 7—15. W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, o godz. 12 odbędzie się II przetarg. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. 4093-k

# POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4"**
**GENERALNY WYKONAWCA BUDOWY HUTY „KATOWICE"**

zatrudni natychmiast:

— **inżynierów i techników budownictwa na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót, budów i obiektów — wymagane uprawnienia budowlane.**
— **mistrzów budowlanych, z uprawnieniami,**
— **inżynierów i techników budowlanych, na staż pracy,**
— **pracowników fizycznych, w zawodach:**

betoniarzy, blacharzy, dekarzy, cieśli, murarzy, malarzy budowlanych, zbrojarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, elektryków z uprawnieniami bez ograniczeń, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, monterów konstrukcyjnych, spawaczy elektryczno-gazowych, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, pracowników do straży przemysłowej, robotników niewykwalifikowanych oraz absolwentów zasadniczych szkół zawodowych w zawodach budowlanych na wstępny staż pracy.

**Zapewnia się:**

— wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie,
— dla robotników 10-proc. dodatek do płacy zasadniczej,
— bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
— pracownikom zamiejscowym, nie meldowanym na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkałym w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie,
— odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
— wyżywienie w stołówkach po zniżonych cenach,
— dla robotników bezpłatne posiłki regenerujące wydawane przez cały rok,
— możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje **dział zatrudnienia i płac Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „BUDOSTAL-4" w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101, w** godzinach 7—15.

Dojazd pociągiem do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie od dworca autobusem WPK nr 18 lub 27 do przystanku obok Głównego Placu Budowy. 3589-k

**FABRYKA NARZĘDZI GÓRNICZYCH „GONAR" w KATOWICACH-ZAŁĘŻU, ul. REWOLUCJONISTÓW 109,**

zatrudni zaraz każdą ilość PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia na automatach i półautomatach produkcji szwedzkiej. Nowoczesna technologia i park maszynowy stwarzają doskonałą okazję zdobycia wysokich kwalifikacji w atrakcyjnych zawodach. Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu węglowego. Nadmienia się, że zakład buduje nowoczesne osiedle mieszkaniowe, co stwarza duże możliwości pracownikom ubiegania się o mieszkania. Zakład posiada hotel robotniczy, jak również kwatery prywatne na terenie Chorzowa, Świętochłowic, Katowic. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela dział osobowy FNG, telefon 319-41, wewn. 85-07, 85-08. 3895-k

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI w KIELCACH** zatrudni zaraz **MAGAZYNIERA** w sklepie detalicznym w Skarżysku.

Wymagane minimum wykształcenie podstawowe i 5 lat praktyki.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z kierownikiem sklepu w Skarżysku przy ul. 1 Maja. 4038-k

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY KIELCE, ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 29**

zatrudni natychmiast specjalistę do spraw ochrony przeciwpożarowej z wykształceniem średnim (elektryk), technicznym i specjalistycznym (pożarniczym) lub z wykształceniem wyższym pożarniczym.

Warunki do omówienia w kadrach, pokój nr 4. 3837-k

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W RADOMIU UL. MIRECKIEGO 10

— przyjmie do przyuczenia chłopców od lat 16 do 18, w zawodach:

BLACHARZ-DEKARZ i HYDRAULIK, w ramach dochodzącego OHP.

Nauka zawodu trwa 9 miesięcy, a wynagrodzenie w tym okresie wynosi 600 zł. 4043-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W KIELCACH zatrudni zaraz:

— KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z prawem jazdy kategorii C i D;
— MECHANIKÓW NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH;
— ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH. 4055-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W KIELCACH, UL. DZIERŻYŃSKIEGO 71 — zatrudni:

— MAGAZYNIERÓW;
— WARTOWNIKÓW w zakładach mięsnych i tuczarni.

Pracownicy przed przyjęciem do pracy winni przedłożyć książeczkę zdrowia do celów sanitarno-epidemiologicznych.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział spraw pracowniczych, telefon 450-71, do 75. 4072-k

DYREKCJA SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH, UL. GRUNWALDZKA 45 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

— 2 TECHNIKÓW ANALITYKI do pracy w punkcie krwiodawstwa w szpitalu;
— ŚLUSARZA z uprawnieniami spawalniczymi;
— ELEKTRYKA;
— HYDRAULIKA;
— TRZECH POMOCNIKÓW PAŁACZY;
— SPRZĄTACZKĘ.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale służby pracowniczej, w godz. 8—14; telefon 532-51, wewn. 365. 4067-k

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim, którzy udzielili pomocy w ciężkich chwilach i wzięli udział w pogrzebie

**JÓZEFA ŚWIDRA**

serdeczne podziękowanie

składa

**RODZINA**

39046-Ost.

**Ppłk. MIECZYSŁAWOWI WAŁKOWI**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają

**Towarzysze z OOP nr 13 z KW MO Kielce.**

22343-g

**Drogiemu Koledze inż. CZESŁAWOWI ŚLUSARCZYKOWI**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci

**SYNKA**

składają

**Dyrekcja, Rada Zakładowa POP, Koleżanki i Koledzy z Biura Projektów „Naftoprojekt" w Kielcach.**

4083-k

**Tow. mgr ANDRZEJOWI WŁODARCZYKOWI**

dyrektorowi filii ZSB przy Buskim Przedsiębiorstwie Budowlanym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają

**DYREKCJA, POP, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY BUSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO w BUSKU ZDROJU**

4084-k

**OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY PODSTAW TECHNOLOGII I KONSTRUKCJI MASZYN**
**Kielce, ul. Gwardii Ludowej 25 (tel. 497-00)**

poszukuje na terenie KIELC

**POMIESZCZEŃ BIUROWYCH**

o powierzchni 50 m kw.

4011-k

# Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce — Miasto zawiadamia, że z powodu remontu urządzeń elektrycznych wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: 16 bm., w godz. 8 — 15 — dla ul. Ściegiennego (od Krakowskiej do Spokojnej) Zgody, Małej Zgody oraz Wojska Polskiego na odcinku od ul. Wesołej do Prostej; 16 bm., w godz. 8 — 15 — dla ul. Czarnowskiej i Buczka (na odcinku od Ronda przy ul. Czarnowskiej do Sienkiewicza) i Panoramicznej oraz budynku ZDZ i PKP; 17 bm., w godz. 8 — 15 — dla osiedla RSM (pomiędzy ul. Nowotki a Chęcińską), Dzierżyńskiego, Głęboczki i Robotniczej; 18 bm., w godz. 8 — 15 — dla osiedla RSM przy ul. Glinianej, ul. Skrzetlewskiej, Tartacznej, Traugutta i Przemysłowej; 19 bm., w godz. 8 — 15 — dla osiedla RSM (między ul. Karczówkowską a Grunwaldzką). 4070-k

Rejon Energetyczny Skarżysko zawiadamia, że z powodu przebudowy sieci niskiego napięcia nie będzie prądu w Skarżysku: w dniu 11 bm., w godz. 7 — 16 przy ul. Sosnowej od Zwycięzców w kierunku Walecznych), Walecznych, Wrzosowej, 17 Stycznia, Dzielnej, H. Sawickiej, Świerkowej i Hubala; 9 bm., w godz. 7 — 13 przy ul. Asfaltowej, Skalnej i Źródlanej; 12 bm., w godz. 7 — 16 przy ul. Zwycięzców, Partyzantów (od Zwycięzców do Walecznych); 13 i 14 bm., w godz. 7 — 16 przy ul. 17 Stycznia, Walecznych, Wrzosowej, Dzielnej, Hubala, H. Sawickiej oraz Świerkowej (od Wrzosowej w kierunku Zwycięzców). 4057-k

Zakład Energetyczny Kielce Rejon Włoszczowa zawiadamia o przerwach w dostawie prądu: 13 bm., w godz. 9 — 11 — dla Konecpolskich Zakładów Chemicznych oraz dla miejsc. Konecpol, Dąbie, Wąsosz, Kuźnica Wąsowska, Aleksandrów k. Wąsosza, Łysaków, Michałów, Aleksandrów k. Michałowa, Terasów. Przerwy te spowodowane będą pracami eksploatacyjnymi. 4060-k

Rejon Energetyczny Skarżysko zawiadamia, że z powodu wycinki drzew, nie będzie prądu w Skarżysku dn. 16 bm., w godz. 7—15 przy następujących ulicach: Włościańskiej, Robotniczej, Sportowej i Żeglarskiej w Skarżysku-Kam. 4087-k

Rejon Energetyczny Kielce-Miasto zawiadamia, że z powodu prac prowadzonych przy urządzeniach energetycznych przez Państwową Inspekcję Radiową, nie będzie prądu: 11 bm., w godz. 8—15 dla ul. Wesołej (od Sienkiewicza do Wojska Polskiego), Mickiewicza, Czerwonego Krzyża i pl. Obrońców Stalingradu od nr 9 do 12. 4085-k

**SPÓŁDZIELCZY GABINET ORTOPEDYCZNY**

(leczenie: wad postawy, wad wrodzonych, zwichnięcia wrodzonego stawu biodrowego, bóli kręgosłupa, pourazowych schorzeń układu kostno-stawowego)

czynny w grudniu br.

w dniach: 10, 11, 13, 17, 18, 20, 23, 27, 30, w godzinach 17—18, a 11 i 18 grudnia w godz. 17—19

— w Zakładzie Lekarsko-Specjalistycznym w Kielcach przy ul. Hipotecznej 3 m. 1 (wejście od podwórka). 4090-k

# OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIA się zgubione bloki „potwitowań rakorskich" od nr 566251 do nr 566275 i od nr 566276 do nr 566300, z Zakładu Utylizacyjnego w Nowej Woli k. Radomia. 4069-k

ZARZĄD Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Radomiu, ul. Żeromskiego 129, unieważnia skradzione w dniu 19.XII.1974 r. pieczątki o treści: 1) „Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Radomiu — Ogólnotechniczny Punkt Usługowy w Wolanowie"; 2) „WZGS 30" — (pieczątka kwadratowa) i 3) „WZGS 30" (pieczątka okrągła). 4076-k

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Skarzyszewie unieważnia pieczątki podłużne o treści: 1) „Zasadnicza Szkoła Rolnicza w Skarzyszewie, ul. Wojska Polskiego 8"; 2) „Z-ca Dyrektora inż. Maria Kacnor". 4078-k

# KOMUNIKAT

Zarząd Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej zawiadamia, **że w dniu 9 grudnia br.,** w godz. 8—14, w pawilonie przy ul. Wojewódzkiej nr 3 wydawane będą przydziały mieszkań w budynku zlokalizowanym przy ul. Gałczyńskiego nr 6 (blok 22 osiedle Bocianek).

Zainteresowanych prosimy o dopełnienie warunków podanych w propozycji przydziału mieszkania od pkt. 1 do 5 oraz zabrania ze sobą dowodów osobistych osób zgłoszonych do wspólnego zamieszkania. 4086-k

**Kol. MAŁGORZACIE WOŹNIAK**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają

**KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 3 w SKARŻYSKU-KAM.**

16751-Sk.

**ŚLĄSKI KOMBINAT CEMENTOWO-WAPIENNICZY RUDNICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO w Rudnikach Częstochowskich**

zakupią w bieżącym roku bądź wydzierżawią na okres kilku miesięcy

# KOPARKĘ

o napędzie spalinowym, o pojemności łyżki ponad 1 m sześc. 3993-k

„Agromet" Kombinat Maszyn Rolniczych w Lublinie, ZAKŁAD PRODUKCJI SIECZKARN W RZUCOWIE, POW. PRZYSUCHA — zatrudni następujących pracowników:

— DWÓCH INŻYNIERÓW ODLEWNIKÓW na stanowiskach: konstruktora oprzyrządowania odlewniczego i technologa;
— INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisku kierownika produkcji;
— TECHNIKA ODLEWNIKA na stanowisku mistrza zmianowego;
— ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym;
— INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisku konstruktora;
— KIEROWNIKA ZAOPATRZENIA I ZBYTU z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym;
— FORMIERZY ODLEWNIKÓW.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w dziale kadr w Rzucowie.

Warunki mieszkaniowe (dla pracowników technicznych) do omówienia na miejscu.

Dla pracowników fizycznych mieszkań nie zapewnia się. 4071-k

**RADOMSKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ W WINCENTOWIE k. RADOMIA** zatrudnią natychmiast kierownika zakładu produkcyjnego w Żytkowicach. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie techniczne z wieloletnią praktyką zawodową. Warunki pracy i płacy do omówienia w zarządzie przedsiębiorstwa. Dojazd autobusem MPK linia nr 12, końcowy przystanek. 4021-k

**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG KOMUNIKACYJNYCH EMERYTÓW PKP W KIELCACH**

zatrudni natychmiast w nowo uruchomionym zakładzie usług gazowniczych w Końskich:

— KIEROWNIKA ZAKŁADU o specjalności: instalacje gazowe;
— MONTERÓW INSTALACJI GAZOWYCH;
— POMOCNIKÓW MONTERÓW INSTALACJI GAZOWYCH.

Szczegółowych informacji udziela dział kadr w biurze spółdzielni w Kielcach ul. Świerczewskiego 36, telefon 437-13. 4085-k

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO I GARMAZERYJNEGO w KIELCACH, ul. SŁOWACKIEGO 12 (tel. 490-58)**

zatrudni:

— DWÓCH REWIDENTÓW KONTROLI WEWNĘTRZNEJ;
— DWÓCH INSPEKTORÓW KONTROLI WEWNĘTRZNEJ.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze WPGiG — Kielce, ul. Słowackiego 12, II piętro. 4087-k

**ZARZĄD POWIATOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w KOŃSKICH**

zatrudni pracowników o następujących zawodach:

— RADIOMECHANIK;
— HYDRAULIK;
— ELEKTRYK — do wykonywania napraw sprzętu gospodarstwa domowego.

Wymienieni pracownicy zostaną zatrudnieni w zakładach usługowych, świadczących usługi dla ludności.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni w Końskich, ul. Targowa 9. 4089-k

**DYREKCJA POWIATOWEJ PORADNI WYCHOWAWCZO-ZAWODOWEJ w SŁOWIKU k. KIELC**

zatrudni natychmiast MAGISTRA PEDAGOGIKI, PSYCHOLOGII oraz LEKARZA PSYCHIATRĘ — na warunkach ryczałtowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 4095-k

Dnia 5 grudnia 1974 r. zmarła śmiercią tragiczną

**kol. WIESŁAWA GAJOS**

długoletnia pracownica Wojewódzkiej Stacji Techniki Statystycznej w Kielcach.

W Zmarłej straciliśmy sumienną pracownicę i dobrą koleżankę.

Wyrazy głębokiego współczucia

**RODZINIE Zmarłej**

składają

**Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy**

Wyprowadzenie Zwłok nastąpi w dniu 9.XII.1974 r., o godz. 15. 4097-k

Dnia 6 grudnia 1974 r. zmarł ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

**WACŁAW BOLECHOWSKI**

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok z ogrójca katedralnego na cmentarz (stary) nastąpi 9.XII.1974 r., o godz. 14, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

**żona, syn, synowa, wnuczki i rodzina**

22360-g

**Kol. Kol. EWIE i WŁADYSŁAWOWI MITRĘGOM**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają

**RADA ZAKŁADOWA, DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŻURIT-u.**

4079-k

**Kol. MARII ŁYŻWIE**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MĘŻA**

składają

**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY z WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w KIELCACH.**

4077-k

Wyrazy głębokiego współczucia

**mgr inż. ADAMOWI PODSIADŁEMU**

z-cy dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Sandomierzu

z powodu śmierci

**OJCA**

składają

**Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i młodzież**

4053-k

**Kol. KAZIMIERZOWI TOKARSKIEMU**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają

**Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy z Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Kielcach**

4058-k

sport sport sport sport sport sport sport

# SOBOTA
## na sportowych arenach

### Annemarie Proell-Moser znów zwycięża

PARYŻ. Na zakończenie tradycyjnych zawodów narciarskich Kryterium Pierwszego Śniegu we francuskiej miejscowości **Val d'Isere**, w sobotę rozegrano slalom gigant kobiet, zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Obrończyni tego trofeum, Austriaczka **Annemarie Proell-Moser** zrewanżowała się swym rywalkom za środową porażkę w zjeździe i zajęła pierwsze miejsce w czasie 1:22:22 sek., wyprzedzając o 0:52 sek. swą rodaczkę **Monikę Kaserer** oraz o 0.60 sek. Francuzkę **Fabienne Serrat**. Triumfatorka środowego zjazdu, Austriaczka **Wiltrud Drexel** zajęła tym razem 10 miejsce ze stratą prawie dwóch sekund do Moser.

Sobotnia trasa slalomu giganta miała 1190 m długości przy różnicy poziomów 320 m i 55 bramkach.

Po dwóch konkurencjach Pucharu Świata kobiet prowadzenie objęła **Annemarie Proell-Moser** — 29 pkt. Drugie zajmuje **Drexel** — 26 pkt, a trzecie, wspólnie **Monika Kaserer** i **Bernadette Zubriggen** (Szwajcaria) — po 20 pkt.

Drużynowo po dwóch konkurencjach kobiet prowadzi Austria — 81 pkt. przed Francją 37 i Szwajcarią 30; a w łącznej punktacji kobiet i mężczyzn (po 3 konkurencjach) — Austria 101 pkt. przed Francją 37 oraz Włochami 33 pkt.

### Wyłoniono 16 najlepszych drużyn Europy w koszykówce

Wyłoniono już wszystkich ćwierćfinalistów **Pucharów Europy** w koszykówce kobiet i mężczyzn.

Belgijska drużyna **Hellas Gandawa** pokonała w rewanżowym meczu 1/8 finału **SC 05 Goettingen** 44:37 (26:14). W pierwszym meczu z RFN Belgijki przegrały 43:48 i w sumie uzyskały korzystny bilans punktów 87:83.

W Reykjaviku wyłoniono ostatnich ćwierćfinalistów Pucharu Europy koszykarzy. Drużyna **UBSC Wiedeń** pokonała Nattspyrnufelag 122:78 (51:30). W Wiedniu również lepsi byli Austriacy (?:34).

Oto drużyny, które weszły do 1/4 finału **Pucharów Europy** w koszykówce:

**KOBIETY:** **Helas Gandawa** (Belgia), **Geas Sesto San Giovanni** (Włochy), **BSE Budapeszt**, **Politechnika Bukareszt**, **Sparta Praga**, **Marica Plowdiw** (Bułgaria), (wyeliminowały w 1/8 **ŁKS**) **Clermont Ferrand** (Francja) i obrończynie trofeum — **Daugawa Ryga**.

**MĘŻCZYŹNI:** **Alvik Sztokholm**, (wyeliminował **Wisłę Kraków**), **Racing Malines** (Belgia), **Maccabi Tel Awiw**, **Balkan Botewgrad** (Bułgaria), **Transol Rotterdam**, **Slavia Praga**, **UBSC Wiedeń**, obrońca trofeum **Real Madryt**, **Ignis Varese** (Włochy), **Berck** (Francja) i **KK Zadar** (Jugosławia).

### Piłkarze wodni KSZO przegrywają

WARSZAWA. Na krytej pływalni **Legii** w Warszawie rozpoczął się rewanżowy, finałowy turniej o mistrzostwo Polski piłkarzy wodnych. W zawodach tych bierze również udział drużyna ostrowieckiego **KSZO**. Niestety, waterpoliści z Ostrowca doznali w pierwszym swym występie ze **Stilonem Gorzów** dotkliwej porażki 5:14. W drugim pojedynku **Arkonia Szczecin** wygrała z gospodarzem turnieju warszawską **Legią** 7:4.

### Mistrzostwa Europy

LIPSK. Piłkarskie mistrzostwa Europy (grupa VII).
NRD — Belgia 0:0.

### Boks

WŁOCŁAWEK. Drużynowe mistrzostwa Polski w boksie: Gwardia Wrocław — Olimpia Poznań 12:8.

### Koszykówka II liga

**Tęcza Kielce — AZS Kraków 66:70 (34:29).**

## Głosujemy na Irenę Szewińską

„Przegląd Sportowy" rozpoczął już swój tradycyjny plebiscyt na najlepszych sportowców Polski. Wybór jest w tym roku wyjątkowo trudny Sukcesów było wiele, a przy tym część z nich została odniesiona w grach zespołowych, co bardzo utrudnia właściwą ocenę tych, którzy wnieśli największy wkład w sukcesy zespołowe.

Kandydatów do najlepszej dziesiątki jest przynajmniej drugie tyle. A wszyscy bardzo utytułowani. Rozgorzała więc zacięta dyskusja w gronie pracowników i współpracowników działu sportowego, po której ustaliliśmy taką oto dziesiątkę najlepszych sportowców Polski w 1974 roku:

1. **SZEWIŃSKA** (lekka atletyka)
2. **Lipień** (zapasy)
3. **Śledziewski** (kajaki)
4. **Skowronek** (lekka atletyka)
5. **Gościniak** (siatkówka)
6. **Gadocha** (piłka nożna)
7. **Malinowski** (lekka atletyka)
8. **Szozda** (kolarstwo)
9. **Staszel** (narciarstwo)
10. **Lato** (piłka nożna)

## Ustalono terminy finałów

BUDAPESZT. Obradujący w Budapeszcie działacze Komitetu Wykonawczego UEFA postanowili, że finał **Pucharu Europy** w piłce nożnej rozegrany zostanie 28 maja na stadionie w Parc des Princes w Paryżu. Finał rozgrywek o **Puchar Zdobywców Pucharów** odbędzie się 14 maja w Bazylei.

Finały **Pucharu UEFA** rozegrane zostaną systemem mecz — rewanż 7 i 21 maja.

**„TURYSTYKA — forma czynnego odpoczynku, realizowana przez odbywanie wycieczek pieszych, kajakowych, kolarskich, narciarskich, motocyklowych, samochodowych i innych, łączy cele poznawcze (krajoznawstwo) z elementami sportu".**

**Między encyklopedycznym określeniem turystyki a praktyką nie ma zasadniczych rozbieżności. Są jednak spore różnice w formach i sposobach organizacji wycieczek przez instytucje turystyczne. W zasadzie tylko imprezy kwalifikowane (rajdy, zloty) przygotowywane przez PTTK odpowiadają treści encyklopedycznej formuły turystyki — zawierają sporo elementów krajoznawczych i sportowych. U pozostałych organizatorów turystyki przeważają założenia merkantylne, a przygotowywane wycieczki poszerzają na planie dalszym elementy krajoznawcze i sportowe.**

# Był sezon turystyczny...

— HENRYK KOJAC, wicedyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach — ocenia korzystnie tegoroczny sezon turystyczny. Mimo niesprzyjającej aury, turystów odwiedzających nasz region nie było mniej niż przed rokiem. Wzmocniły się organizacyjnie biura podróży, przeszkolono dalszych działaczy turystycznych, zwiększono ilość wydawnictw i poprawiono ich jakość. Zwiększyła się liczba miejsc noclegowych w hotelach i stacjach turystycznych oraz kwaterach prywatnych, choć nie jest to wystarczające w stosunku do potrzeb i wymogów turystów.

— Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego dobrze ocenia placówki handlowe i gastronomiczne, położone przy głównych i najbardziej uczęszczanych przez turystów trasach. Nie zdały natomiast w pełni egzaminu usługi handlowe i gastronomiczne w ośrodkach wypoczynkowych.

Prognoza na 1975 rok jest również optymistyczna. Określa się, że Kielecczyznę winno odwiedzić około 4,5 mln turystów, co wymagać będzie zwiększenia bazy noclegowej, rozbudowy sieci pól biwakowych, uruchomienia nowych placówek handlowych i gastronomicznych. Istotną poprawę zakłada się w obsłudze turystów w wyniku usprawnienia działalności biur podróży, przeszkolenia nowych przewodników, pilotów wycieczek krajowych i zagranicznych, a także informatorów turystycznych. Planuje się dalszą intensyfikację prac edytorskich.

Aby jednak ocena minionego sezonu jak i prognoza ruchu turystycznego na rok 1975 były pełniejsze, poprosiliśmy kierowników organizacji i biur turystycznych o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jak oceniają sezon turystyczny 1974 z pozycji danej placówki?
2. Jakie wydarzenia minionego sezonu były najważniejsze?
3. Co zmienić, udoskonalić, by rok przyszły był lepszy?

### PTTK

TADEUSZ MIARKA — sekretarz Zarządu Okręgu PTTK w Kielcach.

1. Ogólnie — pozytywnie, z tym jednak, że nasilenie wycieczek zanotowaliśmy w drugim i trzecim kwartale, co pozwoliło nam na przekroczenie wykonania planowanych obrotów. Ma to o tyle istotne znaczenie, gdyż nasze biura obsługi ruchu turystycznego, same zarabiają na siebie.

Obserwowaliśmy najwięcej przyjezdnych wycieczek z Warszawy, Łodzi, Lublina, Katowic a także z różnych rejonów naszego województwa, zaś odnotowujemy spadek wycieczek szkolnych.

Korzystne zjawisko to deglomeracja ruchu turystycznego, a więc nie tylko Góry Świętokrzyskie, okolice Kielc i Sandomierz, ale także rejon radomsko-kozienicki i konecki. PTTK na terenie Puszczy Kozienickiej wykonało 240 km nowych szlaków turystycznych. Łącznie z naszych usług w tym roku skorzystało około 600 tys. turystów.

2. Załatwienie formalności z przejęciem przez PTTK podziemi Sandomierza, które w 1976 r. zostaną udostępnione turystom. Aktualnie wykonujemy tu niezbędne prace oświetleniowe oraz dotyczące urządzenia wnętrz.

Sukcesem jest również zorganizowanie przez PTTK ponad 100 imprez kwalifikowanych (rajdów, zlotów) w tym kilka tradycyjnych o charakterze ogólnopolskim a także zupełnie nowych.

3. Rozbudowa Domu Wycieczkowego w Świętej Katarzynie, budowa domów wycieczkowych w Busku Zdroju, Opatowie i Opocznie oraz schroniska górskiego w Widełkach. Są to nasze propozycje przedstawione do akceptacji GKKFiT. Najbardziej realne — to rozbudowa Domu Wycieczkowego w Św. Katarzynie i schroniska w Widełkach. Widzimy potrzebę modernizacji stacji turystycznych PTTK.

Z nowości — to powołanie z nowym rokiem w Kielcach — Okręgowego Biura Turystyki Zagranicznej przy Zespole Obiektów Turystycznych oraz pracowni krajoznawczej, która spełniać będzie funkcję ośrodka metodycznego, zaś w Sandomierzu — uruchomienie Ośrodka Kultury Turystycznej.

Zwiększymy usługi dla turystyki krajowej i zagranicznej. Otrzymamy bowiem 6 autokarów, co nam w pełni rozwiąże problemy transportowe.

### „IT"

Elżbieta Zawiejska — dyrektor Ośrodka Informacji Turystycznej w Kielcach.

1. Udany i pracowity. Wyraźnie zwiększyliśmy ilość wydawnictw, i to w językach obcych, głównie angielskim i niemieckim.

2. Wydanie nowej wersji albumu „Ziemia kielecka" z tekstem w 4 językach: rosyjskim, angielskim, niemieckim i francuskim, a także folderów o jaskini „Raj", rezerwatach świętokrzyskich i pałacu w Kielcach (po angielsku i niemiecku) oraz wznowienia wielu innych folderów i wydanie kilku plakatów.

3. Przydałyby się większe i w lepszym gatunku przydziały papieru dla druku przewodników, folderów, plakatów.

Konieczna jest dalsza kontynuacja wydawnictw w wersjach obcojęzycznych, wydanie około 10 nowych tematów kolorowych plakatów oraz folderów dotyczących zagród świętokrzyskich, a także miejscowości: Jędrzejów, Busko, Pińczów, Koziemice. Interesującą pozycją będzie również folder, bogato ilustrowany, przygotowany przez Barbarę Wachowicz — „Uroczna ziemia Stefana Żeromskiego".

### „ORBIS"

Adam Witek — kierownik Oddziału Polskiego Biura Podróży „Orbis" w Kielcach.

1. Oczywiście pozytywnie. W porównaniu do roku 1973 wzrosła nasza działalność i zakres świadczonych usług turystycznych, co wyraża się m.in. w zwiększonych o 80 proc. obrotach przedsiębiorstwa. Prawie o 45 proc. wzrosły nam grupowe wyjazdy zagraniczne zarówno do krajów kapitalistycznych jak i demokracji ludowej.

2. Naszym klientom korzystającym z wyjazdów do krajów kapitalistycznych i Jugosławii oferowaliśmy tzw. wizowanie paszportów. Oznacza to, że załatwiamy wszystkie formalności paszportowe oraz sprawy związane z noclegami, wyżywieniem, dewizami.

3. Jesteśmy zainteresowani przyjazdem i przyjęciem jak największej grupy turystów zagranicznych a więc i „wyciągnięciem" od nich dewiz. Niestety nie mamy im wiele do oferowania. Nie wystarczą same piękne widoki w Górach Świętokrzyskich. Potrzebne są też ładne — może regionalne (pod względem architektury i... kuchni) zajazdy (przykład — Poznańskie). W turystykę trzeba więc zainwestować, bo to się opłaca.

### „TURYSTA"

Edmund Krzysztofik — dyrektor Oddziału Kieleckiego Spółdzielczego Biura Turystycznego „Turysta".

1. Sezon turystyczny — udany. Zdecydowało o tym w dużej mierze posiadanie własnej bazy noclegowej, powiększonej w br. o 260 miejsc, a także przejęcie restauracji „Gołoborze" na Św. Krzyżu.

2. Otrzymanie trzech autokarów, co pozwoliło na podniesienie standardu organizowanych wycieczek krajowych i zagranicznych oraz utworzenie ekspozytury w Radomiu.

3. Chodzi nam o szybkie załatwianie spraw dotyczących rezerwacji noclegów, miejsc na campingu itp. Będziemy to mogli robić, dzięki zainstalowaniu w biurze „Turysty" własnej stacji telekasowej.

Poza „Jodłowym Dworem", gdzie zapewniamy całodzienne wyżywienie dla turystów, w pozostałych domach wycieczkowych nam podległych wprowadzamy obowiązek — na życzenie gości — wydawania śniadań i kolacji.

### „GROMADA"

Władysław Jagodziński — dyrektor Oddziału Ogólnopolskiej Spółdzielni „Gromada".

1. Sezon udany. Dzięki uruchomieniu nowych ekspozytur w powiatach dotarliśmy szerzej z usługami do naszych klientów [illegible] kieleckiej wsi. Blisko [illegible] świadczonych usług przez [illegible] zytury w Kazimierzy [illegible] Zwoleniu, Opatowie, Kozienicach i najmłodszej w Opocznie, [illegible] czyła bezpośrednio mieszkańców wsi. Za naszym pośrednictwem na różnego rodzaju imprezy [illegible] cieczki wyjechało ponad 10[illegible] osób, czyli więcej, niż przed [illegible] kiem.

2. Utworzenie punktów informacyjnych „Gromady" w [illegible] nach, a poprzez nie dotarcie [illegible] propozycjami wycieczek do [illegible] leczeństwa wiejskiego, oraz [illegible] ponad 300 rolników, kierowników kółek rolniczych, umożliwiło korzystanie z sanatoryjnego leczenia w Busku Zdroju [illegible] krotnie więcej, niż przed rok[illegible]

3. Chcemy skoncentrować [illegible] uwagę na:

— kontynuowaniu prac [illegible] dowy hotelu „Gromady" [illegible] Busku Zdroju, dostosowanie [illegible] do potrzeb lecznictwa [illegible] ryjnego,

— organizacji wycieczek [illegible] stycznych dla młodych [illegible] ków we współpracy z [illegible]

— utworzeniu punktów [illegible] cyjnych „Gromady" [illegible] szych 30 gminach.

● W ruchu turystycznym [illegible] na Kielecczyźnie uczestniczyło [illegible] nad 4,1 mln osób. Prawie [illegible] stanowili turyści krajowi, [illegible] odwiedzali nasz region. [illegible] to osoby wyjeżdżające z Kielc[illegible] go. Blisko 700 tys. [illegible] w różnych formach [illegible] świadczonego, 70 tys. [illegible] granicznych przebywało w [illegible] Kielcach w 30 tys. osób [illegible] województwa Kielce udał się w [illegible] kach zagranicznych.

● Od dwóch lat [illegible] atrakcję turystyczną Kielecczyzny stanowi jaskinia „Raj". [illegible] będzie wycieczka na [illegible] zwiedzanie tego przyrodniczego unikatu. W tym roku [illegible] jaskinię ponad 130 tys. [illegible] Dużym zainteresowaniem [illegible] się również Obiegowa [illegible] H. Sienkiewicza oraz Muzeum [illegible] gorów w Jędrzejowie.

● W 1974 r. przybyło [illegible] 940 miejsc noclegowych, [illegible] 280 w hotelach, PTTK w [illegible] jowie, POSTIW [illegible] turystycznym w Sandomierzu, [illegible] lockiej Fabryki Pomp, w [illegible] Katarzynie i Zakładzie [illegible] w Skarżysku. Natomiast 410 [illegible] noclegowych zorganizowano w [illegible] cjach turystycznych: Gromady, [illegible] rysty i PTTK oraz w domach campingowych MOSTIW w [illegible] sku i POSTIW Jędrzejów w [illegible] Pozostałe 230 łóżek urządzono w kwaterach prywatnych w [illegible] 100 miejsc na terenie Skarżyska.

### Notatnik turystyczny

● W obsłudze turystów [illegible] województwa w br. wykorzystano 40 autobusów biur turystycznych, 40 — zakładów pracy, 25 — PTT, 40 — MPK.

● Informacji o szlakach [illegible] dla turystów udzielało [illegible] przewodników, 200 pilotów [illegible] dzile wycieczki krajowe, [illegible] formatorów służyło wiadomościami o organizowanych imprezach [illegible] stycznych.

● Jedną z najczęściej [illegible] rzyć wydanych [illegible] styczniej w br. był album [illegible] Kielecka" w 10-tysięcznym [illegible] dzie. Ukazało się również [illegible] wych pozycji folderów, wśród [illegible] kilka wznowień.

● W kieleckich ośrodkach wypoczynkowych aktualnie [illegible] nego wypoczynku w ciągu [illegible] dnia mogło skorzystać [illegible] tys. osób. Jednak dopiero [illegible] koniec przyszłej 5-letniej [illegible] zowanego niedzielnego wypoczynku będzie mógł [illegible] 80 proc. zatrudnionych w [illegible] dach przemysłowych woj. [illegible] kiego.

**Powyższe wypowiedzi stanowią próbę bilansu minionego letniego sezonu naszej turystyce. Wypowiedzi kierowników poszczególnych placówek są [illegible] optymistyczne. Istotnie można znaleźć wiele powodów do zadowolenia [illegible] co dzieje się w turystycznej Kielecczyźnie. Czy jednak to wszystko jest [illegible] dobrze?**

**Lista krytycznych uwag i zastrzeżeń jest również spora. Załączamy [illegible] styce młodzieżowej, o której dziś nie piszemy właściwie [illegible] miejsca w gazecie jest bardzo ograniczone, a temat jest wielki [illegible]**

**Najogólniej można jednak powiedzieć, że na okres letni Kielecczyzna [illegible] zupełnie dobrze przygotowana do zaspokajania potrzeb masowej turystyki [illegible] pectynku, zwłaszcza krótkiego, relaksowego. Stale rosnąca ilość [illegible] wodnych stanowi pierwszą i najważniejszą tego podstawę. Za tym idzie [illegible] wyraźniejsza poprawa bazy noclegowej i gastronomicznej.**

**W dalszym ciągu jednak bardzo mocno odczuwa się u nas brak [illegible] tlegowych i gastronomicznych wyższej klasy, które dawałyby [illegible] turystów zagranicznych. Zbyt mało również mamy miejsc nadających się [illegible] dzenia dłuższego, urlopowego wypoczynku.**

**I jeszcze sprawa pamiątek. Jest ich całe mnóstwo. Niestety, w [illegible] odpowiadają one wymogom, jakie stawia się tego rodzaju [illegible] województwie jednostki koordynującej projektowanie i produkcję [illegible] wię, że wiele z nich prezentuje zbyt niski poziom i nie zmienia [illegible]**

LESZEK BURZ[illegible]

# Gwiazdy XXX-lecia o sobie...

**Plebiscyt „Echa Dnia" na najlepszych sportowców Kielecczyzny w XXX-leciu PRL został zakończony i uroczyście podsumowany. Gwiazdy sportu kieleckiego spotkały się z władzami województwa i mieszkańcami Kielc. Była okazja do wspomnień, refleksji i obrachunków. I my ją wykorzystaliśmy...**

● *W gronie wyróżnionych spotkały się dwa pokolenia sportowców. Seniorem laureatów był Czortek 59 lat, dalej kolejno — Drogosz 41, Październ 39, Calińska 38, Zapała i Wieczorek po 34, Sarna 31, Stachurski 27, Lipa 26 i Pacelt 23. Cała dziesiątka ma na koncie 140 lat startów. Najwięcej — startująca jeszcze Calińska, która w przyszłym roku obchodzić będzie 25-lecie czynnego uprawiania sportu i na tym zamierza zakończyć karierę. Dalszych czterech laureatów — Stachurski, Wieczorek, Pacelt i Lipa, to jeszcze czynni sportowcy. Jest to prawdziwie „złota dziesiątka".*

● *Większość wyróżnionych jest nadal ściśle związana ze sportem, Drogosz, Październ, Sarna i Calińska — to trenerzy, Lipa, Stachurski, Wieczorek i Pacelt to jeszcze sportowcy. Tylko Czortek i Zapała ograniczają się teraz do kibicowania.*

● *Jedynym niezonatym jeszcze laureatem jest Pacelt. Pozostali mają łącznie 14 dzieci o następujących imionach i wieku: Drogosz — Bożena 19, Mariola 17, Leszek niespełna rok, Październ — Sławomir 14, Stachurski — Michał 2, Zapała — Agnieszka 8, Kinga 3, Marcin 1, Wieczorek — Grzegorz 11, Calińska — Katarzyna 10, Czortek — Liliana 31, Bogdan 28, Marek 24, Lipa — Szymon 3.*

● *Interesujące są odpowiedzi wyróżnionych na pytanie: CO DAŁ CI SPORT?*

● *L. DROGOSZ: „Wszystko co w życiu osiągnąłem. Dosłownie. Był i jest przecież treścią mojego życia. Bez sportu byłoby ono z pewnością inne, o wiele mniej interesujące".*

● *K. PAŹDZIOR — Nie był obecny na finale plebiscytu. Z wcześniejszej rozmowy dowiedzieliśmy się, że nasz jedyny mistrz olimpijski bardzo wysoko ceni sobie swoje sportowe przeżycia, chociaż nie sądzi, aby sport miał decydujące znaczenie dla jego losów życiowych.*

● *M. SARNA — „Sport to pasja mojego życia i piękna przygoda".*

● *W. STACHURSKI — „Przecież gdyby nie sport, nie zwiedziłbym tyle świata. Jak dotąd to sport właściwie decyduje o moich losach".*

● *R. ZAPAŁA — „Wiele wspaniałych przeżyć, ciekawych podróży to najważniejszy dorobek z uprawiania sportu. Dziś nie mam z nim do czynienia, lecz trochę mi z tej racji jest smutno".*

● *Z. WIECZOREK — „Można o tym mówić bardzo długo. Najkrócej określając — przede wszystkim wspaniałą możliwość wyżycia się, zdobycia popularności, wyższej pozycji w społeczeństwie i radość życia".*

● *Z. PACELT — „Na razie sporo przyjemności, ale i rozczarowań. Zwłaszcza podczas wyczynowego uprawiania sportu pływackiego. Ale myślę, że wszystko jest jeszcze przede mną. Dalej startuję, a poza tym sport będzie moim zawodem, gdyż kończę właśnie wyższe studia w tym kierunku i będę trenerem".*

● *D. CALIŃSKA — „Wspaniałą szkołę życia. Tak liczne kontakty z różnymi ludźmi, poznawanie świata — to właśnie ta szkoła".*

● *A. CZORTEK — „Najważniejsze jest to, że sport uratował mi życie. Dzięki temu, że byłem znanym bokserem mogłem przetrwać Oświęcim, bo zostałem zaangażowany na treningowego partnera dla niemieckich oficerów lubiących boks, którzy chcieli mieć satysfakcję z walki z wicemistrzem Europy".*

● *A. LIPA — „Sporo satysfakcji. Ale jeszcze nie za wiele".*

*MIK*

## Najlepsi...

**...sportowcy Kielecczyzny w XXX-leciu: Leszek Drogosz (I), Mirosława Sarna (III), Danuta Calińska (VIII), Ryszard Zapała (V), Antoni Czortek (IX), Arkadiusz Lipa (X), Zenon Wieczorek (VI), Zbigniew Pacelt (VII), i Witold Stachurski (IV). Na zdjęciu brak Kazimierza Październia (II). Pierwsza dwójka z lewej odznaczona została Medalami XXX-lecia, następna piątka odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny".**

Fot. Z. Jonkó